

Sygn. akt V AGa 121/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Leszek Jantowski (spr.)

Sędziowie: SA Artur Lesiak

SA Mariusz Wicki

Protokolant: stażysta Kamila Szymankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2021 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko J. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt VIII GC 82/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Mariusz Wicki SSA Leszek Jantowski SSA Artur Lesiak

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 121/20

UZASADNIENIE

Powód – D. P. w pozwie złożonym w postępowaniu nakazowym, skierowanym przeciwko pozwanemu – J. N. domagał się zasądzenia kwoty 170.655,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 lipca 2008 r. do dnia zapłaty.

W dniu 28 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodowi kwotę 170.655,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2007 r. do dnia zapłaty.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut braku wymagalności roszczenia powoda. Uzasadził to faktem nierozliczenia się z nim przez firmę (...) z wszystkich faktur wystawionych w 2007 r., co zgodnie z umową stanowiło warunek wymagalności zapłaty za usługi świadczone przez powoda. Ponadto pozwany podniósł również zarzut braku podstawy prawnej do żądania zapłaty wynikający z faktu, iż nie osiągnął po sprzedaży towarów firmie (...) żadnego zysku, a jego straty sięgają obecnie kwoty około 4.000.000 zł, co stanowi negatywną przesłankę do uwzględnienia roszczenia.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty. Powód wskazał, że w jego ocenie zarzut braku wymagalności roszczenia jest chybiony, gdyż jest to sprzeczne z faktem wcześniejszego uznania przez pozwanego roszczenia. Pozwany bowiem, dokonując pierwszej wpłaty na poczet wynagrodzenia, nie kwestionował faktu całkowitego rozliczenia transakcji ze spółką (...). Ponadto powód podniósł, że spółka (...) rozliczyła wszystkie transakcje udokumentowane fakturami VAT, wystawionymi przez pozwanego dla tej spółki. Zgodnie z umową stron o współpracy w zakresie pośrednictwa i obsługi transakcji handlowych z dnia 17 października 2007 r. wynagrodzenie powoda miało być uzależnione od nakładu pracy i zysków osiągniętych przez pozwanego, co zostało uściślone w załączniku nr (...) do umowy poprzez ustalenie wynagrodzenia powoda na poziomie 5% + VAT z zysku osiągniętego przez pozwanego oraz 0,2% + VAT z kwoty netto faktury wystawionej pozwanemu przez (...) sp. z o.o. Powód wskazał, że stawka 0,2% kwoty netto faktury wystawionej pozwanemu została ustalona zgodnie przez strony, jako zapłata należna powodowi za nakład pracy włożony w obsługę transakcji handlowych prowadzonych przez pozwanego.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 28 lipca 2009 r. (sygn. akt VIII GNc 142/09) i powództwo oddalił;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 13.826 zł (trzyście tysięcy osiemset dwadzieścia sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Oddziału Finansowego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 69 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

Strony zawarły w dniu 17 października 2007 r. umowę współpracy w zakresie pośrednictwa i obsługi transakcji handlowych na czas nieokreślony, na podstawie której powód zobowiązał się do świadczenia usług w zakresie pośrednictwa w interesach i obsługi transakcji handlowych (§ 1 umowy).

Do obowiązków zleceniobiorcy należało:

- a) wykonywanie czynności będących przedmiotem niniejszej umowy z należytą starannością, mając na względzie uzasadnione interesy zleceniodawcy w zakresie powierzonych sobie czynności,
- b) zachowywanie w tajemnicy informacji uzyskanych od zleceniodawcy oraz przetwarzanie ich tylko i wyłącznie do celów realizacji umowy (§ 3 umowy).

Strony ustaliły, że wysokość wynagrodzenia i terminy jego zapłaty za wykonywane w ramach umowy usługi będą negocjować indywidualnie, zaś wynagrodzenie będzie uzależnione od nakładu pracy i zysków osiągniętych przez zleceniobiorcę (§ 4 umowy)..

Treść umowy przygotował powód i była to jedna z kilku umów, jakie w tym samym dniu zawarł pozwany, w tym m.in. z P. W., którego przedstawił mu powód, czy spółką (...) spółka z oo.

Na mocy załącznika nr (...) do przedmiotowej umowy strony ustaliły, że wynagrodzenie zleceniobiorcy ustala się w wysokości 5% z zysku osiągniętego przez zleceniodawcę po sprzedaży towarów firmie (...) plus VAT, 0,2 % z kwoty netto faktury wystawionej przez spółkę (...) sp. z o.o. plus VAT. Ustalone wynagrodzenie przysługuje zleceniobiorcy dopiero po otrzymaniu przez zleceniodawcę zapłaty od firmy (...).

Po 1 stycznia 2008 r. w firmie pozwanego rozpoczęła się kontrola Urzędu Skarbowego dotycząca prawidłowości wystawiania faktur dotyczących transakcji dokonywanych przez pozwanego m.in. z P. W., spółką (...) spółka z o.o. czy spółką (...) z siedzibą w H.. Z faktur VAT wystawionych przez (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) wynika, że od dnia 22 października 2007 r. do 25 kwietnia 2008 r. zrealizowano 44 transakcje zakupu telefonów komórkowych i odtwarzaczy w liczbie 119.913 sztuk. Transakcje zakupu i sprzedaży telefonów komórkowych i I. od zamówienia do dostawy towaru do spedycji w Austrii trwały 1- 2 dni. Zakupione od (...) telefony komórkowe i I. zostały sprzedane w dniu zakupu do tej samej firmy, kontrahenta z Niemiec – (...) z siedzibą w H.. J. N. przygotowywał określoną dokumentację.

Wszystkie skompletowane dokumenty miały tę samą datę wystawienia – począwszy od zamówienia telefonów skierowane do spółki (...), zlecenie, i przyjęcie usługi transportowo – logistycznej, faktury zakupu telefonów od spółki (...) i faktury sprzedaży do spółki (...). Nie wystąpiły reklamacje towaru, utrata towaru, niezgodność dostaw, zwroty towaru, braki magazynowe w spółce (...), trudności w realizacji transportu oraz inne nieprzewidziane zdarzenia .

Sąd Okręgowy ustalił, że przebieg transakcji i zawarte transakcje nie miały charakteru rzeczywistego. Zasadniczą rolę odgrywało sporządzanie stosownych dokumentów przez D. P. i kompletowanie ich przez J. N.. Transakcje obejmowały trzy podmioty: (...) – (...) – (...) – (...) lub cztery podmioty w kolejności : (...) – (...) – (...) – (...) – (...), (...) – (...) – (...) – (...) (...).

Dalej Sąd pierwszej instancji ustalił, że przedmiotowe transakcje stanowiły tzw. „transakcje karuzelowe” pozbawione racjonalnego celu ekonomicznego. Celem mechanizmu karuzelowego jest cykliczne uzyskiwanie nienależnych korzyści finansowych, same zaś produkty, będące przedmiotem „obrotu” w założeniu nigdy nie trafiały do ostatecznego konsumenta. Wszystkie przeprowadzone w ramach „karuzelowego” łańcucha transakcje pozbawione były racjonalnego celu ekonomicznego. Umowa łącząca powoda z pozwanym nie została zawarta dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma związku z czynnościami opodatkowanymi. Przedmiotowa umowa miała na celu uprawdopodobnić transakcje karuzelowe oraz była jedną w łańcuchu umów i innych czynności podejmowanych przez różne podmioty – zmierzających finalnie do wyłudzenia znacznych kwot podatku VAT.

Powód obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r. na kwotę 208.199,49 zł. Z tytułu wystawionej faktury pozwany zapłacił w dniu 19 sierpnia 2008 r. kwotę 32.000 zł.

W Sądzie Okręgowym w Krakowie toczyły się i toczą postępowania karne w sprawie III K 400/11, oraz w sprawie III K 57/10.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stan faktyczny w sprawie ustalono na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych oraz urzędowych, zaliczonych w poczet materiału dowodowego, zwłaszcza, że żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń co do ich autentyczności.

Sąd dał częściowo wiarę zeznaniom stron, w szczególności co do tych okoliczności, które między stronami nie były sporne. Natomiast w pozostałym w zakresie, w szczególności w części, w której strony twierdziły, że nie miały świadomości uczestnictwa w transakcjach karuzelowych ich zeznania w ocenie Sądu pierwszej instancji nie do końca zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy odwołał się do okoliczności, jakie zostały ustalone przez organy skarbowe w prowadzonym postępowaniu administracyjnym. W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności i cel nawiązania współpracy pozwanego ze spółką (...) i (...), P. W. jak i z powodem, powinny co najmniej budzić wątpliwości co do dobrej wiary stron odnośnie do ich szeroko pojętego uczestnictwa w transakcjach związanych z obrotem telefonów komórkowych i I. w 2007 i 2008 r.

Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przedmiotowa sprawa została wszczęta w 2009 r., tj. przed zmianą przepisów kodeksu postępowania cywilnego, uchylającą przepisy dotyczące postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Podlegała zatem rozpoznaniu w trybie tychże przepisów, z uwagi na fakt, że była sprawą gospodarczą w rozumieniu przepisu art. 479¹ § 1 k.p.c., a także art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych – obowiązującej w dniu wniesienia pozwu.

Z dniem 3 maja 2012 r. na mocy art. 1 pkt 46 w zw. z art. 11 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381) uchylono cały rozdział 1 w dziale IVa tytułu VII księgi pierwszej w części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy tego rozdziału miały jednak zastosowanie w sprawach wszczętych przed wejściem w życie powołanej ustawy zmieniającej na podstawie przepisu art. 9 tej ustawy. Stanowił on, że przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z określonymi w kolejnych punktach (2-7) wyjątkami, do których przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych nie należały.

W rezultacie zdaniem Sądu pierwszej instancji do rozpoznania niniejszej sprawy nie miały zastosowania przepisy k.p.c. zmienione ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469), gdyż stosownie do art. 11 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoznawane w postępowaniu nakazowym – do czasu zakończenia postępowania w danej instancji podlegają rozpoznaniu zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym.

Z tego względu w ocenie Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie zastosowanie miały nieobowiązujące obecnie przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, w tym regulujący prekluzję dowodową po stronie powoda art. 479¹² § 1 k.p.c. Przepis ten zobowiązywał powoda do podania wszystkich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Jedynym odstępstwem było wykazanie przez powoda, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania.

Na tle systemu prekluzji w postępowaniu gospodarczym w orzecznictwie ugruntował się akceptowany przez Sąd Okręgowy pogląd, że realizacja uzasadnionego wymagania koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie lub w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Innymi słowy, tzw. prekluzja dowodowa odnosi się przede wszystkim do twierdzeń i dowodów dotyczących bezpośrednio zgłoszonego w pozwie roszczenia, a nie do twierdzeń i dowodów, które mogłyby być przedstawione przy hipotetycznym przyjęciu możliwego sposobu obrony pozwanego dłużnika. Analogicznie rzecz ma się w odniesieniu do pozwanego. W orzecznictwie bardzo silnie akcentowany był pogląd, że przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że zarówno wnioski dowodowe powołane przez powoda w piśmie z dnia 1 października 2009 r. jak i na późniejszym etapie postępowania, przede wszystkim w piśmie procesowym z dnia 25 października 2019 r. nie mogły podlegać uwzględnieniu, z uwagi na zastosowanie powołanej regulacji dotyczącej prekluzji dowodowej.

Wniosek o podjęcie zawieszono postępowania został złożony przez pozwanego dnia 12 kwietnia 2019 r. Powód natomiast do tego momentu nie przedstawił jakichkolwiek dodatkowych dowodów w sprawie dla potwierdzenia podstawy faktycznej swojego roszczenia, ani też tej podstawy w żaden sposób nie zmodyfikował.

Zobowiązany przez Sąd do ustosunkowania się do wniosku pozwanego, powód także wniósł o podjęcie postępowania w sprawie w piśmie z 15 lipca 2019 r. Wskazał, że nie istniała podstawa do zawieszenia, gdyż prowadzone w stosunku do powoda postępowania karne nie dotyczą stosunków cywilnoprawnych, z których powód wywodzi swoje roszczenie.

Ponadto powtórzył swoją argumentację o uznaniu powództwa przez pozwanego, co nie mogło być uznane za aktualne, w świetle okoliczności, które zaszły już po wystawieniu przez powoda faktury, w tym decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. powołanej przez pozwanego we wniosku o podjęcie postępowania.

Biorąc pod uwagę, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 29 lipca 2019 r. zostało doręczone pełnomocnikowi powoda w dniu 2 września 2019 r., to uwzględniając brzmienie stosowanego w niniejszej sprawie art. 479¹² § 1 k.p.c., powód miał możliwość powołania ewentualnych nowych twierdzeń i wniosków dowodowych jeszcze w terminie 14 dni od tej daty, czyli do 16 września 2019 r.

Tymczasem swoje pismo wraz z powołaniem nowych wniosków dowodowych powód złożył dopiero dnia 25 października 2019 r. (k. 648 akt). Wniósł w nim szereg wniosków o dopuszczenie nowych dowodów, w tym z dokumentów, ze świadków oraz z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości na okoliczność wysokości marży/zysku osiągniętego przez pozwanego w związku z zawieranymi przez niego transakcjami z (...) dokonywanymi od października 2007 r. do końca współpracy z tą firmą w rozbięciu na poszczególne transakcje.

W ocenie Sądu pierwszej instancji o ile nie ulega kwestii, że ze względu na zmianę okoliczności sprawy ujawnionych już po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, powód co do zasady mógł powołać nowe dowody, to nadal pozostawało aktualne ograniczenie czasowe z art. 479¹² § 1 zd. 2 k.p.c. – dwóch tygodni od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. O tym, czy i kiedy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia dowodów decydują okoliczności związane z tokiem konkretnej sprawy. Analiza dowodów zgłoszonych w pozwie w powiązaniu z treścią i charakterem zgłoszonego żądania i ocena obecnie zgłoszonych przez powoda dowodów wskazuje, że nie zostały one zaoferowane w zakreślonym przez ustawę terminie prekluzyjnym. Nie stanowiły one tylko rozwinięcia i doprecyzowania twierdzeń zawartych w pozwie oraz wzbogacenia dowodów pierwotnie przedstawionych w pozwie, nie były też adekwatną reakcją w zakresie inicjatywy dowodowej na sposób obrony przyjęty przez stronę pozwaną, a były zupełnie nowymi środkami mającymi potwierdzić fakt wykonywania przez powoda określonych usług, czego dowody zgłoszone w pozwie w ogóle nie obejmowały. Tak określone dowody były jednak możliwe do zgłoszenia znacznie wcześniej, a na pewno w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy powód otrzymał postanowienie Sądu o podjęciu postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższej oceny nie mogą zmienić również okoliczności podnoszone przez powoda na rozprawie w dniu 21 lutego 2020 r., tj. że to poprzedni pełnomocnik powoda zdecydował, iż nie będzie się ustosunkowywał do stanowiska pozwanego, wyrażonego przede wszystkim we wniosku o podjęcie postępowania, oraz że powód działał wówczas w emocjach. Ponadto powód stwierdził, że w znacznej mierze zgłoszone dowody miały przede wszystkim służyć zweryfikowaniu tego, jak pozwany bronił się w postępowaniu administracyjnym, co zdaniem Sądu nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Powód powołał się dodatkowo na fakt, że w czasie, w którym powinien wykazać inicjatywę dowodową był poważnie chory. Powód nie wykazał jednak, aby jego choroba była tego rodzaju, że uniemożliwiała mu podjęcie czynności w niniejszym postępowaniu, a ponadto wcześniej przyznał, że to decyzja jego pełnomocnika, a nie choroba była przyczyną braku złożenia wniosków dowodowych. Dodatkowo Sąd Okręgowy stwierdził, że powód powołując się na chorobę, powinien stosownie wnioski złożyć niezwłocznie po ustaniu tej przyczyny, czego jednak nie uczynił. Dołączona bowiem przez powoda do pisma procesowego z dnia 18 grudnia 2019 r. dokumentacja pochodzi z okresu od lutego do października 2019 r., a dołączona została dopiero wraz z pismem z dnia 18 grudnia 2019 r. Ponadto dokumenty te, to przede wszystkim wyniki analiz laboratoryjnych, czy paragony zakupu leków, które w żadnym razie nie mogą potwierdzić niezdolności powoda do złożenia wniosków dowodowych we właściwym czasie.

Dokonując oceny inicjatywy dowodowej stron, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie powód w pozwie nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów źródłowych pozwalających ustalić sposób i wysokość wyliczonego wyłącznie przez niego jednostronnie wynagrodzenia. Wprawdzie w zarzutach od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, pozwany co do zasady nie kwestionował sposobu wyliczenia i wysokości wynagrodzenia, zarzucając przede wszystkim przedwczesność tego roszczenia, jednak w zaistniałych w sprawie okolicznościach, wykazanie podstawy roszczenia

przez powoda jest okolicznością zupełnie podstawową. Ponadto, w trakcie trwania procesu wystąpiły okoliczności, które miały wpływ na zmianę stanowiska pozwanego co do zasadności i wysokości roszczenia powoda.

Co prawda w piśmie procesowym z dnia 1 października 2009 r. powód złożył wniosek o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia wymienionych w nim dokumentów, który to wniosek ponowił w piśmie procesowym z dnia 25 października 2019 r., jednak sąd oddalił te wnioski jako spóźnione. Trzeba bowiem zauważyć, że w piśmie z dnia 1 października 2009 r. powód nie złożył jednocześnie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, którego w ocenie sądu przeprowadzenie byłoby niezbędne, choćby w celu weryfikacji dokumentów, których dotyczyły pozostałe wnioski powoda np. historii wpłat dokonanych przez spółkę (...) na rachunki bankowe pozwanego w latach 2007-2009, czy historii wpłat dokonanych przez pozwanego na rzecz spółki (...) spółka z o.o. w latach 2007-2009, faktur wystawionych przez spółkę (...) spółka z o.o. w związku z przeprowadzonymi transakcjami w latach 2007-2009, pozostałych faktur wystawionych przez pozwanego dla spółki (...). Powód wskazał, że dokumenty te miały być przedłożone m.in. na okoliczność warunków i przebiegu współpracy pomiędzy pozwanym ze spółką (...) oraz ze spółką (...) spółka z o.o., w tym także na okoliczność rozliczeń dokonanych z tymi podmiotami oraz wysokości osiągniętego przez pozwanego zysku. W ocenie sądu, bez posiadania wiadomości specjalnych nie byłoby możliwe ustalenie wskazanych przez powoda faktów. Tak więc, samo pozyskanie dokumentów wymienionych w piśmie powoda z dnia 1 października 2009 r. stało się zbędne. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego powód złożył dopiero w piśmie z dnia 25 października 2019 r., który to wniosek, tak jak pozostałe wnioski wymienione w tym piśmie należało uznać za oczywiście spóźnione.

W rezultacie w ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na uchybienie wskazanemu w ustawie terminowi, spóźnione wnioski dowodowe powoda podlegały pominięciu w oparciu o przepis art. 479¹² § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c.

Oceniając roszczenie powoda na podstawie materiału dowodowego zebranego i dopuszczonego przez sąd w niniejszej sprawie – w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwało ono na uwzględnienie.

Po pierwsze, zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, aby spełnione zostały warunki określone w umowie stron, niezbędne do naliczenia wynagrodzenia powoda. Zgodnie bowiem § 4 umowy stron wynagrodzenie powoda było uzależnione od nakładu pracy i zysków osiągniętych przez pozwanego. Dodatkowo, w załączniku nr (...) do umowy strony określiły, że ustalone wynagrodzenie powoda miało mu przysługiwać dopiero po otrzymaniu przez pozwanego zapłaty od firmy (...), a ponadto zapłata wynagrodzenia miała następować na koniec każdego miesiąca, na podstawie wystawionej przez powoda faktury, z tym zastrzeżeniem, że pierwsza zapłata miała nastąpić dopiero z chwilą rozliczenia przez (...) wszystkich faktur wystawionych w 2007 r. (k-12).

Pozwany już w zarzutach od nakazu zapłaty podnosił, iż ze współpracy ze spółką (...) nie osiągnął zysku, a wręcz przeciwnie – poniósł straty. Dodatkowo, na rozprawie w dniu 25 listopada 2009 r. pozwany stwierdził, że dopiero uzyskanie przez niego zwrotu nadpłaconego podatku VAT spowoduje, że zostaną spełnione warunki umowy dotyczące zysku z transakcji, co spowoduje wywiązanie się z umowy (k. 118 akt). Złożenie przez powoda wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność „wysokości marży/zysku osiągniętego przez pozwanego w związku z zawieranymi przez niego transakcjami z (...) dokonywanymi od października 2007 r. do końca współpracy z tą firmą, w rozbiciu na poszczególne transakcje” dopiero w piśmie procesowym z dnia 25 października 2019 r. należało w ocenie Sądu Okręgowego uznać za oczywiście spóźnione.

Odnosząc się do kwestii ostatecznego rozliczenia pozwanego ze spółką (...), jako przesłanki warunkującej możliwość otrzymania wynagrodzenia przez powoda, Sąd Okręgowy stwierdził, że - jak wynika z uzasadnienia protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 28.09.2008 r., w okresie objętym kontrolą (tj. od października 2007 r. do kwietnia 2008 r.) firma (...) dokonała płatności na rzecz pozwanego jedynie za osiem pierwszych dostaw w kwocie 2.815.665,70 euro, podczas gdy wartość sprzedanych przez pozwanego tej firmie telefonów komórkowych wynosiła 13.240.603,06 euro (k-147). W piśmie procesowym z dnia 2 grudnia 2019 r. pozwany jeszcze raz podniósł, iż spółka (...) nigdy do końca się z nim nie rozliczyła i nie zapłaciła mu za wszystkie faktury wystawione w 2007 r. (k-1059). Zgodnie zaś z umową stron, wynagrodzenie powoda miało mu przysługiwać dopiero po zapłaceniu przez

(...) wszystkich faktur za 2007 r. (k-12). Zgodnie zaś z umową stron, wynagrodzenie miało przysługiwać powodowi dopiero po otrzymaniu przez pozwanego zapłaty od firmy (...). Powód nie wykazał, aby do takiej zapłaty doszło.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle okoliczności podnoszonych przez pozwanego, związanych m.in. z podpisaniem przez niego porozumienia z dnia 11 czerwca 2008 r. (k-93-94), należy uznać, że również to porozumienie nie może przesądzać o zapłacie przez (...), o jakiej mowa w umowie stron. Sąd pierwszej instancji zauważył, że porozumienie to, jak wynika z jego treści, stanowiło załącznik do umowy współpracy handlowej z dnia 17 października 2007 r. zawartej pomiędzy pozwanym a (...) spółka z o.o, która to umowa została zakwestionowana przez organ podatkowy i Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., sygn.. akt V ACa 184/15 i uznana za nieważną. Ponadto, z treści tego porozumienia trudno wywieść, aby w wyniku jego podpisania doszło do ostatecznych rozliczeń pomiędzy pozwanym a (...), gdyż stronami tego porozumienia był pozwany i spółka (...) spółka z o.o. W piśmie procesowym z dnia 1 października 2009 r. powód podniósł, że spółka (...) rozliczyła wszystkie transakcje udokumentowane fakturami Vat, wystawionymi przez pozwanego dla tej spółki, których dotyczyła faktura wystawiona przez powoda nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r., podczas gdy z zestawienia transakcji dołączonego przez powoda do pozwu (k-13-19) wynika, że podstawą wyliczenia przez powoda kwoty ujętej w fakturze nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r., były faktury wystawione przez spółkę (...). Powód nie tylko nie przedłożył do akt sprawy faktur, na podstawie których wyliczył swoje wynagrodzenie, ale nawet nie wskazał danych umożliwiających ich weryfikację, np. daty ich wystawienia, czy numeru faktury.

W ocenie Sądu Okręgowego, również przywoływana przez powoda w piśmie z dnia 25 października 2019 r. umowa przelewu wierzytelności z dnia 4 czerwca 2008 r. zawarta pomiędzy spółką (...) spółka z o.o i (...) (k-661), czy oświadczenie (...) o potrąceniu z dnia 13 czerwca 2008 r. (k-661) - nie mogą świadczyć o ostatecznym rozliczeniu spółki (...) z pozwanym, czy zapłacie przez (...) wszystkich należności na rzecz pozwanego. Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę na podważenie zarówno przez Urząd Kontroli Skarbowej jak i Sąd Apelacyjny w Gdańsku ważności umowy zawartej pomiędzy pozwanym a P. W., w oparciu o którą dochodziło m.in. do transakcji handlowych między pozwanym a spółkami (...) spółka z o.o i (...), które to transakcje spełniały znamiona tzw. obrotu karuzelowego. Skoro więc organ podatkowy zakwestionował prawidłowość dokonywania takich transakcji, jako nieuzasadniony gospodarczo „fakturowy” obrót, trudno zdaniem Sądu pierwszej instancji uznać, aby mogło dojść do składania następnie skutecznych oświadczeń o potrąceniu czy cesji wierzytelności, wynikających z tych spornych faktur. W świetle bowiem uznania zarówno przez organa podatkowe jak i Sąd Apelacyjny w Gdańsku za nieważną umowy o współpracy zawartej pomiędzy pozwanym i P. W., zaszły uzasadnione wątpliwości zarówno co do istnienia, wymagalności jak i wysokości wierzytelności wskazywanych w fakturach potwierdzających „transakcje karuzelowe”. Ponadto powód nie wykazał, w jaki sposób w/w umowa cesji i oświadczenie o potrąceniu mogły doprowadzić do uznania, że (...) dokonał zapłaty za wszystkie faktury pozwanego, wystawione w 2007 r.

Pozwany wyjaśnił również okoliczności podpisania porozumienia z dnia 11 czerwca 2008 r., podnosząc, że jak wynika z § 2 tego porozumienia, pozwany podpisał je pod warunkiem kontynuowania współpracy handlowej oraz zapłaty wszystkich zobowiązań wynikających ze wzajemnej współpracy (k-1106). Ponadto, porozumienie to przewidywało obowiązek skorygowania przez (...) spółkę z o. o wymienionych w nim faktur, wystawionych na pozwanego, co jak zeznał pozwany, nigdy nie nastąpiło. Dodatkowo, korekta ta miała dotyczyć faktur zakwestionowanych ostatecznie przez organa skarbowe.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego trudno uznać, aby w rzeczywistości doszło faktycznie do zapłaty wszystkich należności na rzecz pozwanego przez firmę (...) i aby tym samym spełnione zostały warunki do ustalenia wynagrodzenia na rzecz powoda zgodnie z umową stron. Ponadto, sam powód w złożonych zeznaniach z jednej strony twierdził, że nie jest prawdą, że (...) nie dokonywało zapłaty na rzecz pozwanego, a z drugiej strony, że przez cały czas pytali z pozwanym kontrahenta z Niemiec, kiedy (...) zapłaci pieniądze (k-1078).

Sąd Okręgowy zauważył również, że pozwany już w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosząc zarzut braku wymagalności roszczenia powoda podniósł jednocześnie, że do chwili złożenia sprzeciwu, spółka (...) nie rozliczyła z pozwanym wszystkich faktur wystawionych w 2007 r., a zgodnie z załącznikiem nr (...) do umowy stron, zapłata

wynagrodzenia powoda miała nastąpić dopiero z chwilą rozliczenia przez tę spółkę wszystkich faktur wystawionych w 2007 r. Z okolicznościami wskazywanymi przez pozwanego, w ocenie Sądu koreluje też treść oświadczenia pozwanego z dnia 8 grudnia 2008 r. (k-24), z którego wynika, że pozwany zobowiązał się zapłacić za sporną fakturę „w momencie rozstrzygnięcia kontroli skarbowej dotyczącej transakcji wewnątrzspółnotowych”.

Sąd Okręgowy zauważył także, że ocena wszelkich decyzji i działań pozwanego (m.in. podpisanie faktury wystawionej przez powoda, zapłata kwoty 32.000 zł, podpisanie porozumienia z dnia 11 czerwca 2008 r.) nie może być oderwana od faktu, że w późniejszym terminie ostatecznie transakcje spółek (...) spółka z o.o. i (...), związane m.in. z załadunkiem i przewozem telefonów komórkowych i wystawionymi w związku z tym fakturami, które to czynności nadzorował w imieniu pozwanego powód, w ramach zawartej między stronami umowy, zostały uznane za czynności nieważne, związane z tzw. karuzelą finansową. Podnoszone zaś w niniejszym postępowaniu przez powoda zarzuty, iż do takich ustaleń organów podatkowych doszło m.in. poprzez niewłaściwą obronę podjętą w postępowaniu administracyjnym przez pozwanego – nie mogą tych ustaleń skutecznie podważyć.

Sąd Okręgowy wskazał również, że powód w zestawieniu transakcji dołączonych do pozwu (k.13-19 akt), nawet nie opisał dat czy numerów faktur, których dotyczą poszczególne transakcje, uniemożliwiając tym samym jakąkolwiek weryfikację wskazanych w tym zestawieniu kwot. Zestawienie to nie zawiera przy tym jakiegokolwiek akceptacji ze strony pozwanego.

Po drugie, w ocenie sądu, wbrew stanowisku powoda w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego uznania roszczenia powoda przez pozwanego. Powód podniósł bowiem, iż pozwany poprzez podpisanie faktury i częściową zapłatę należności wynikającej z tej faktury w kwocie 32.000 zł uznał roszczenie powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich doszło do dokonania tych czynności przez pozwanego oraz biorąc pod uwagę okoliczności jakie zaszły w trakcie procesu, w szczególności związane z dokonaną przez organa skarbowe weryfikacją transakcji będących przedmiotem również niniejszego postępowania, wszczętymi postępowaniami karnymi, ostatecznym stanowiskiem jakie pozwany zajął w niniejszym postępowaniu, trudno uznać, że doszło do uznania roszczenia powoda przez pozwanego. W sytuacji bowiem stwierdzenia nieważności umów powiązanych z umowami stron niniejszego procesu, a dotyczących transakcji sprzedaży, które zostały zawarte wyłącznie w celu wyłudzenia podatku VAT zaszła konieczność oceny transakcji, od których powód mógłby naliczać procent własnego wynagrodzenia. Wykazanie, że wynagrodzenie mu przysługiwało było obowiązkiem powoda wynikającym z art. 6 k.c. i zarazem wynikało z jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, zgodnie z którą obowiązkiem sądu jest dążenie do dokonania takich ustaleń faktycznych, które są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy w tej mierze, w jakiej jest to faktycznie i prawnie możliwe. W niniejszej sprawie przyznanie przez pozwanego faktu zrealizowania usług, za które powód domagał się zapłaty, nie mogło decydować o możliwości uznania roszczenia powoda za uzasadnione co do zasady, skoro faktury obejmujące poszczególne transakcje, które obsługiwał powód poświadczały nieprawdę, a do ich wystawienia doszło w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Okoliczność zaś, że powód wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K 230/15 został uniewinniony od stawianych mu w akcie oskarżenia czynów udziału w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez P. W., nie zwalniało go z obowiązku udowodnienia żądania.

Skoro zatem faktury w oparciu o które powód wyliczył swoje wynagrodzenie, dokumentowały fikcyjne transakcje, tym samym odpadła podstawa do wystawienia faktury VAT nr (...) przez powoda. Poza tym strony uzależniły w umowie zapłatę wynagrodzenia na rzecz powoda od rozliczenia przez firmę (...) wszystkich faktur wystawionych w 2007 r. Zastrzeżenie takie umieszczono w załączniku nr (...), celem zabezpieczenia właściwego wykonania umowy przez powoda.

Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawie trudno uznać, że poprzez podpisanie przez pozwanego faktury VAT nr (...) doszło do uznania przez niego roszczenia powoda. Pozwany podpisał sporną fakturę jeszcze przed wszczęciem kontroli przez Urząd Kontroli Skarbowej w B., która to kontrola, a zwłaszcza jej wyniki była podstawą powzięcia wątpliwości co do celu całego przedsięwzięcia stron jako celu gospodarczego.

Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przedstawione w sprawie dowody w postaci dokumentów m.in. faktury VAT mają charakter dokumentów prywatnych. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego wyraża się w tym jedynie, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która złożyła podpis na dokumencie. Nie przesądza to natomiast o prawdziwości takiego oświadczenia, a w konsekwencji nie dowodzi istnienia stanu rzeczywistego. Z regulacji art. 245 k.p.c. w powiązaniu z art. 253 k.p.c. wynikają dwa domniemania, po pierwsze – że dokument jest autentyczny, a więc nie jest przerobiony ani podrobiony (domniemanie prawdziwości) oraz po drugie – że oświadczenie w nim zawarte pochodzi od osoby, która dokument ten podpisała. Żadne z tych domniemań nie obejmuje jednak domniemania zgodności z prawdą zawartego w dokumencie oświadczenia. W konsekwencji dokumenty prywatne podlegać muszą co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Dowód z dokumentu nie ma natomiast co do zasady silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron.

Odnosząc się do twierdzeń powoda dotyczących przedmiotowej faktury, jej podpisania i kwestii uznania roszczenia Sąd Okręgowy wskazał, że w piśmiennictwie podnosi się, że pomimo braku obowiązku podpisania faktury VAT złożenie takiego podpisu – jeżeli dokonała tego uprawniona osoba – będzie miało znaczenie, może bowiem usuwać wątpliwości dotyczące treści stosunku prawnego i dawać pewność obu stronom umowy. W zakresie skutków materialnych, podpisanie faktury, jak każdego innego dokumentu, może oznaczać akceptację zawartej w niej treści oraz zachowanie wymogów zwykłej formy pisemnej (art. 78 § 1 k.c.), natomiast na gruncie procesowym – w świetle art. 245 k.p.c. – stanowi ona dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W niniejszej sprawie pozwany fakturę podpisał. Ewentualne zaksięgowanie faktury, po przyjęciu jej przez kontrahenta, bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej. Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie można nadawać nadmiernego znaczenia podpisaniu faktury, które choć nie pozostaje bez znaczenia, może jedynie (ale nie musi) usuwać wątpliwości dotyczące treści stosunku prawnego. Samo zaksięgowanie daje podstawę tylko do określonego domniemania – gdyby takowe ad casum przyjąć, niewątpliwie zostało obalone. Wnioski płynące z oceny innych dowodów nie pozwalają bowiem na przyjęcie, że pozwany podpisując fakturę potwierdził i akceptował zawartą w niej treść. Przyjęte przez strony procesy reguły współpracy, określone przede wszystkim w umowie i jej aneksie (np. warunek osiągnięcia przez pozwanego zysku ze współpracy z firmą (...), czy warunek zapłaty przez tę spółkę wszystkich faktur za rok 2007) wykluczają możliwość przyjęcia takiego wniosku. Powód w rzeczywistości nie był w stanie wykazać, że warunki wynikające z umowy stron, po spełnieniu których miało przysługiwać mu wynagrodzenie określone w umowie, zostały spełnione. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie pozwany obalił powyższe domniemanie, a zatem należało uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że treść spornej faktury odpowiada ostatecznej treści zawartej przez strony umowy. W kontekście kwestionowania przez pozwanego zasadności dochodzonego roszczenia i podniesienia szeregu wątpliwości w zakresie spełnienia warunków do naliczenia wynagrodzenia przez powoda, nie sposób zdaniem Sądu pierwszej instancji przyjąć, że miało dojść ad casum do przerzucania ciężaru dowodu na pozwanego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Dopiero jednak, gdyby powód udowodnił fakty uzasadniające powództwo – w tym przypadku spełnienie przesłanek określonych w umowie stron, umożliwiających wyliczenie wynagrodzenia powoda – to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających, jej zdaniem, oddalenie powództwa. W niniejszej sprawie to właśnie powód powinien udowodnić zasadność i wysokość swojego roszczenia, czemu ostatecznie – zdaniem Sądu Okręgowego – w niniejszej sprawie nie sprostał (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Sąd zauważył, że pozwany w złożonych zeznaniach wyjaśnił okoliczności, w jakich doszło do podpisania przez niego spornej faktury. W pierwszej kolejności pozwany stwierdził, że początkowo współpraca z powodem opierała się na wzajemnym zaufaniu i w początkowym okresie tej współpracy nic nie wskazywało na jakiegokolwiek nieprawidłowości.

Pozwany dodał, że podpisując fakturę, zawierzył wyliczeniom powoda. Pozwany przyznał też, że zapłacił powodowi 32.000 zł, gdyż ten go o to prosił, mówiąc że ma to być kwota przeznaczona na razie na VAT. Pozwany dodał, że choć kwota ponad 200 tysięcy wskazana w fakturze wydała mu się znaczną, podpisując umowę z powodem nie sądził, że to będzie aż tak wysoka kwota ale przyznał, że w tamtym czasie obrót faktycznie był wysoki i jak dodał, podpisując fakturę strony liczyły, że pozwany osiągnie zysk ze współpracy z firmą (...). Dlatego w tamtym czasie nie kwestionował faktury powoda (k-1105). Okazało się jednak, że pozwany nie osiągnął z transakcji z firmami (...)i (...)spodziewanego zysku, a wysokość wynagrodzenia powoda miała być właśnie uzależniona od zysku. Pozwany zeznał, że w momencie gdy powód wręczał mu fakturę nie miał zysków po sprzedaży towarów firmie (...) (k-1106), a powód w niniejszym postępowaniu faktu osiągnięcia przez pozwanego takiego zysku nie wykazał, podnosząc jedynie w zeznaniach, że w jego ocenie pozwany osiągnął zysk (k-1078). Ostatecznie też, jak zeznał pozwany, fakturę wystawiona przez powoda, pozwany wyksięgował (k-1106).

Po trzecie w ocenie Sądu Okręgowego, dla oceny zasadności roszczenia powoda niezbędna była ocena umowy stron pod kątem przesłanek z art. 58 k.c.

Sąd odwołał się do analizy przedmiotowej umowy stron dokonanej w uzasadnieniu prawomocnej decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (...). Analiza to sprowadzała się do przyjęcia, że nie tylko zakup usług transportowych, ale i zakup usługi pośrednictwa w interesach oraz obsługi transakcji handlowych nie zostały dokonane dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie mają związku z czynnościami opodatkowanymi. Nie następowało nabycie i dostawa towarów, a mechanizm wystawiania faktur dokumentujących obrót telefonami komórkowymi i i.miał na celu obniżenie podatku należnego o podatek naliczony w nich zawarty i uzyskanie bezzasadnego zwrotu znacznych kwot podatku VAT (por. k. 590-592 akt). W dalszej części uzasadnienia w/w decyzji stwierdzono m.in., że wszystkie czynności formalno-prawne i faktyczne, związane z realizacją tego przedsięwzięcia pozorowały rzeczywistą sprzedaż towarów, zatem kwoty wykazane na fakturach nie zostały wykreowane w warunkach rzetelnie funkcjonującej konkurencji handlowej, co skutkuje uznaniem, że wykazywane w fakturach wartości są fikcyjne i pozwala nazwać przeprowadzone transakcje fikcyjnymi, udokumentowanymi jedynie fakturami, ponieważ nie można im przypisać żadnego znaczenia gospodarczego i handlowego (k- 592). Tymczasem, jak zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, w oparciu o tak wystawiane faktury powód wyliczył swoje wynagrodzenie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, na gruncie niniejszej sprawy należało też zwrócić uwagę na analizę decyzji administracyjnych dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 lipca 2015 r.. sygn. akt V ACa 184/15 (k. 606 – 618 akt), w której rozpoznawana była sprawa o zapłatę pomiędzy pozwanym a P. W. za wykonanie usługi z tytułu obsługi wszystkich transakcji transportowo – logistycznych dokonanych na rzecz pozwanego z tytułu zawarcia z nim umowy z dnia 17 października 2007 r. Sąd Apelacyjny uznał, że zawarcie wyżej wspomnianej umowy o współpracy transportowo – logistycznej nastąpiło w celu popełnienia przestępstwa i tym samym uznał tę umowę za nieważną w świetle art. 58 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie niniejszej, podobnie jak w sprawie V ACa 184/15 kluczowe znaczenie mają okoliczności wynikające z ostatecznych decyzji administracyjnych i wyroków sądów administracyjnych wydanych w sprawach dotyczących określenia podatku od towarów i usług wobec stron niniejszego sporu.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym orzeczeniu, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana. Z ugruntowanego w doktrynie i orzecznictwie poglądu wynika, że Sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną o charakterze konstytutywnym oraz decyzją deklaratoryjną, wydaną w sprawie administracyjnej w

znaczeniu materialnym tj. wynikającej ze stosunków z zakresu prawa administracyjnego. Związanie ostateczną decyzją administracyjną polega na zobowiązaniu Sądu do uwzględnienia przy dokonywaniu ustaleń stworzonego przez tę decyzję stanu prawnego. Związanie decyzją administracyjną nie wyłącza natomiast dopuszczalności odmiennej oceny stanu faktycznego przyjętego za podstawę decyzji ani wnioskowania o skutkach prawnych innych niż te, dla których przewidziane zostało orzekanie na drodze administracyjnej.

W rezultacie Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wydanego w sprawie V ACa 184/15 (k. 606 – 618 akt), w którym Sąd Apelacyjny zaznaczył, że niezależnie od kwestii związania sądu cywilnego ostateczną decyzją administracyjną, sam fakt istnienia takiej decyzji ma doniosłe znaczenie dowodowe w procesie cywilnym. Ma ona bowiem walor dokumentu urzędowego wyposażonego w domniemanie prawdziwości i autentyczności (art. 244 k.p.c.). Domniemanie prawdziwości oznacza zgodność treści dokumentu z prawdą. Domniemanie to jako wzruszalne - może zostać obalone przez stronę zaprzeczającą, że treść dokumentu odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy (art. 252 k.p.c.). Istnienie omawianego domniemania powoduje, że na zaprzeczającym spoczywa ciężar udowodnienia nieprawdziwości treści dokumentu urzędowego, w tym także okoliczności faktycznych w nim ustalonych (k-613).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zasada związania sądów powszechnych skutkami prawnymi orzeczeń organów administracyjnych doznaje ograniczenia jedynie w myśl koncepcji tzw. „bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej”, która nie ma normatywnego umocowania, ale znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym decyzja administracyjna nie może wywoływać skutków prawnych pomimo jej formalnego nieuchylecia, jeśli jest dotknięta wadami, godzącymi w jej istotę jako aktu administracyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzi taka sytuacja.

W przedmiotowej sprawie pozwany powołał się na dowód w postaci decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z dnia 6 czerwca 2011r. (zob. k. 553 – 605 akt), w której w ocenie Sądu Okręgowego w sposób szczegółowy przeanalizowano charakter oraz rolę przedmiotowej umowy zawartej pomiędzy stronami w procedurze związanym z wyludzeniem podatku VAT w tzw. karuzeli podatkowej. Decyzja administracyjna ma walor dokumentu urzędowego wyposażonego w domniemanie prawdziwości i autentyczności co powoduje, że na zaprzeczającym spoczywa ciężar udowodnienia nieprawdziwości treści dokumentu urzędowego, w tym także okoliczności faktycznych w nim ustalonych. W związku z tym, że powód nie powołał innych dowodów na obalenie prawdziwości ustaleń w decyzji z dnia 6 czerwca 2011r. (k. 553- 605 akt) należało przyjąć ustalenia w przedmiotowej decyzji za odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Sąd Okręgowy wskazał, że z ustaleń organu podatkowego wynika, iż usługi transportowo – logistyczne były świadczone w celu uprawdopodobnienia transakcji karuzelowych i utrudnienia wykrycia oszustwa podatkowego. Umowa zawarta między pozwanym a powodem – o świadczenie usług pośrednictwa w interesach oraz obsługi transakcji handlowych nie została dokonana dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma związku z czynnościami podatkowymi, a to pozbawia podatnika prawa do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony wynikający z faktur VAT dotyczących zakupu ww. usług. Organ podatkowy wskazał też, że nie następowało nabycie i dostawa towarów. Mechanizm wystawiania faktur dokumentujących obrót telefonami komórkowym i I. miał na celu obniżenie podatku należnego o podatek naliczony w nich zawarty i uzyskanie bezzasadnego zwrotu znacznych kwot podatku VAT. Transakcje zawarte między podmiotami stanowią część łańcucha dostaw wykorzystywanego w oszustwie podatkowym, a podatek od towarów i usług należny z tytułu realizowania tych dostaw faktycznie nie został zapłacony. Ponadto wszystkie czynności formalno – prawne i faktyczne związane z realizacją tego przedsięwzięcia pozorowały rzeczywistą sprzedaż towarów. Kwoty wskazane na fakturach nie zostały wykreowane w warunkach rzetelnie funkcjonującej konkurencji handlowej, co skutkuje uznaniem, że wartości wykazywane na fakturach są fikcyjne oraz pozwala nazwać przeprowadzone transakcje fikcyjnymi, udokumentowanymi jedynie fakturami, ponieważ nie można im przypisać żadnego znaczenia gospodarczego.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie tylko zakup usług transportowych, ale i zakup usługi pośrednictwa w interesach oraz obsługi transakcji handlowych nie zostały

dokonane dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie miały związku z czynnościami opodatkowanymi. Z decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (...) wynika bowiem, że ściśle z transakcjami karuzelowymi zakupu i sprzedaży telefonów komórkowych i I. powiązany był zakup usług pośrednictwa w interesach oraz obsługi transakcji handlowych od powoda – D. P.. Na fakturze VAT za usługi pośrednictwa w interesach oraz obsługi transakcji handlowych jako wystawca widnieje Kancelaria (...).

W rezultacie zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że umowa zawarta pomiędzy powodem a pozwanym miała na celu uprawdopodobnienie transakcji karuzelowych oraz była jedną w łańcuchu umów i innych czynności podejmowanych przez różne podmioty – zmierzających finalnie do wyłudzenia znacznych kwot podatku VAT. A skoro tak, to zdaniem Sądu pierwszej instancji, na podstawie art. 58 § 1 k.c. umowę stron jako czynność prawną mającą na celu obejście ustawy, a także sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) należy uznać za nieważną.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie V ACa 184/15 stwierdził, iż umowa z dnia 17.10.2007 r. o współpracy transportowo-logistycznej zawarta pomiędzy pozwanym a P. W. została zawarta w celu popełnienia przestępstwa i jako taka jest nieważna w świetle art. 58 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podniósł przy tym, że na ocenę tę nie może mieć wpływu ewentualny wynik toczących się postępowań karnych, w szczególności to, czy którykolwiek z oskarżonych zostanie uznany winnym czy nie popełnienia zarzucanych im czynów. W świetle bowiem ustaleń poczynionych na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych, zweryfikowanych przez sądy w postępowaniu administracyjnym istnieją podstawy do przyjęcia, że umowa z dnia 17 października 2007 r. zawarta pomiędzy pozwanym a P. W. jest nieważna. Dla takiej oceny nie ma istotnego znaczenia fakt, że usługi transportowe zostały faktycznie wykonane (k-617-618). Umowa stron będąca podstawą roszczenia powoda w niniejszym postępowaniu została zawarta tego samego dnia tj. 17 października 2008 r. i była niewątpliwie powiązana z umową pozwanego z P. W..

Odwołując się do poglądów piśmiennictwa Sąd Okręgowy wyjaśnił, że działanie w celu obejścia prawa (in fraudem legis) polega na tym, że strony podejmują czynność prawną, która, choć formalnie nie narusza żadnego ustawowego zakazu, w istocie zmierza do osiągnięcia rezultatu (celu) niedozwolonego przez ustawę. Zawierając pozór legalności, pozostaje w sprzeczności z intencją ustawy. Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który – napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej – obchodzi go w ten sposób, że dokonuje innej, niezakazanej formalnie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem. Cel czynności prawnej jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, jeśli powstałe na skutek jej dokonania prawa lub obowiązki naruszają normę moralną, mimo że treść czynności prawnej nie jest z tą normą sprzeczna.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle okoliczności niniejszej sprawy trudno uznać za zasługujące na ochronę prawną roszczenie powoda, wywodzone z treści umowy, która w nierozzerwalny sposób powiązana była z realizacją innych umów, które zarówno organy skarbowe, jak i Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznały za umowy nieważne, gdyż zostały zawarte w celu popełnienia przestępstwa. Zarówno powód jak i pozwany znali treść i zasady współpracy pozwanego z takimi firmami jak: (...), (...), (...), (...), (...). Umowa stron, a w szczególności wskazane w niej zasady i sposób określenia wynagrodzenia powoda były nierozzerwalnie związane ze współpracą pozwanego z w/w podmiotami, zwłaszcza, że zgodnie z umową stron, do obowiązków powoda należało także pośrednictwo w interesach prowadzonych przez pozwanego m.in. z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. polegających na kupnie telefonów komórkowych, z (...) z siedzibą w H. polegających na sprzedaży telefonów komórkowych, z P. W. prowadzącym (...) z siedzibą w R.. A jak wynika z ustaleń organów podatkowych – czynności polegające na transporcie telefonów komórkowych, z punktu widzenia prawa podatkowego miały charakter fikcyjny w świetle opodatkowania podatkiem od towarów i usług (Vat). Faktycznie bowiem, z punktu widzenia prawa podatkowego były to czynności nierzeczywiste, nawet jeśli transporty telefonów faktycznie miały miejsce.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda, jako wyliczone na podstawie nierzeczywistych czynności nie zasługiwało na uwzględnienie zarówno z uwagi na fakt niewykazania przez powoda, że spełnione zostały warunki

przewidziane w umowie stron niezbędne do naliczenia jego wynagrodzenia, jak również uwagi na fakt, iż w ocenie sądu umowę stron należy uznać za nieważną.

Po czwarte w ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć, że pomimo niespełnienia warunków do naliczenia przez powoda wynagrodzenia w kwocie wskazanej w fakturze na podstawie umowy stron i pomimo nieważności tej umowy, powodowi przysługuje jednak jakieś wynagrodzenie za faktycznie wykonane na rzecz pozwanego usługi, to i tak powód nie wykazał zasadności i wysokości tego wynagrodzenia. Powód, poza umową stron nie przywoływał innych podstaw do przyznania mu wynagrodzenia. Pozwany zeznał, że ilość faktycznie wykonanych przez powoda czynności na rzecz pozwanego (przejazdy ze Ż. do Ł., ze Ż. do B.) nie uzasadniały wystawienia faktury na kwotę ponad 200 tys. zł (k-1105).

Pozwany dodał, że zadanie powoda polegało na dopilnowaniu każdego transportu, załadunku, a także spraw fakturowych i wszelkiej obsługi tej działalności. Powód miał dbać o interesy pozwanego, sprawdzać dostawy, dopilnować spraw księgowych (k-1104). Pozwany przyznał przy tym, że powód miał otrzymać prowizję od zysku pozwanego w wysokości ok. 5 %. Po zakończeniu roku powód miał wystawić fakturę z tego tytułu, pod warunkiem, że firma do której jest ten towar wysłany zapłaci za wszystkie faktury i zostanie osiągnięty zysk (k-1104). Powód nie wykazał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki tak określonego wynagrodzenia, w szczególności, że pozwany osiągnął zysk.

Ponadto, poza określeniem, że powodowi przysługiwać będzie od pozwanego wynagrodzenia za świadczone usługi, zgodnie z § 3 umowy powód miał wykonywać czynności będące przedmiotem umowy z należytą starannością, mając na względzie, uzasadnione interesy zleceniodawcy w zakresie powierzonych mu czynności. Zgodnie zaś z § 2 umowy zadaniem powoda była nie tylko obsługa transakcji handlowych zainicjowanych przez pozwanego, ale również pośrednictwo w interesach. Powód nie wykazał aby w interesie pozwanego podejmował jakiegokolwiek czynności zmierzające do zweryfikowania faktur wystawianych przez spółkę (...), od których potem naliczył sobie wynagrodzenie. W załączniku nr (...) do umowy, strony tymczasem określiły jak należy rozumieć interes podjęty za pośrednictwem powoda. Była to: 1/ współpraca handlowa z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. polegająca na kupnie telefonów komórkowych, 2/ współpraca handlowa z (...) z siedzibą w H. polegająca na sprzedaży telefonów komórkowych, 3/ współpraca transportowo-logistyczna z panem P. W. prowadzącym (...) z siedzibą w R.. Z w/w zapisów umowy wynika, iż wbrew temu co zeznał powód do jego obowiązków nie należała wyłącznie „techniczna obsługa transakcji” sprowadzająca się wyłącznie do sprawdzenia czy w ładunku są zapakowane telefony czy też konwojowaniu transportu tych telefonów (k-1078).

Ponadto w w/w załączniku nr (...) strony określiły dodatkowy zakres obowiązków powoda, zgodnie z którym powód miał : 1/ nadzorować transakcje podjęte przez pozwanego, 2/ kompletować niezbędne dokumenty związane z podjętymi przez pozwanego transakcjami handlowymi i dbać o sprawny ich obieg.

Już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł, że do obowiązków powoda należało również dbanie o to, aby (...) wywiązało się z obowiązku regulowania należności wobec pozwanego. Ponadto, jak już wcześniej wskazano, zgodnie z umową stron wynagrodzenie powoda miało mu przysługiwać dopiero po otrzymaniu przez pozwanego zapłaty od firmy (...). Z przyczyn wskazanych powyżej należało uznać, że powód nie wykazał, aby do takiej zapłaty doszło.

Dodatkowo, w złożonych zeznaniach powód stwierdził, że na wysokość jego wynagrodzenia wpływał też bonus, wynikający z obniżenia kosztów składowania, którego zapłaty też domaga się w niniejszym postępowaniu (k-1079), jednakże w żaden sposób powód wysokości i zasadności naliczenia tego bonusu nie wykazał. Nie wskazał też, jak ten bonus wyliczył i na jaką kwotę.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia. Przedłożone dowody tj. m.in. zestawienia transakcji (k. 13-19 akt) oraz fakturę VAT nr (...) (zob. k. 20 akt) Sąd uznał za niewystarczające.

Ponadto, skoro faktury, na podstawie których powód wyliczył należne sobie wynagrodzenie zostały zakwestionowane przez Urząd Skarbowy i pozwany ostatecznie wyrejestrował je ze swojej księgowości, pozwany nie osiągnął zysku ze

współpracy z firmą (...). Tym samym trudno uznać, aby spełnione zostały przesłanki określone w umowie stron, stanowiące podstawę do naliczenia wynagrodzenia powoda w kwocie dochodzonej pozwem.

Z tych też względów na podstawie art. 496 k.p.c. w dotychczasowym brzmieniu, sąd uchylił nakaz zapłaty z dnia 28 lipca 2009 r. (sygn. akt VIII GNc 142/09) i powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Na koszty pozwanego złożyły się: kwota 6.609 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od zarzutów, koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, które w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę § 6 pkt 6 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2020 r. – w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U 2013.490ze zm.) – wynosiły kwotę 7.200 zł oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie, z uwagi na jej charakter, wkład pracy pełnomocnika, czas trwania postępowania uzasadnione było przyznanie wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej (tj. 3.600 zł x2).

Z uwagi na fakt, że powód opłatę od pozwu uiszczył w wysokości o 69 zł wyższą od opłaty należnej – sąd nakazał zwrócić mu ze Skarbu Państwa tę nadwyżkę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. w zakresie stwierdzonej nieważności umowy zawartej pomiędzy stronami:

Naruszenie przepisów postępowania:

1.art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 252 kpc poprzez błędne uznanie, iż okoliczności faktyczne (ustalenia faktyczne) będące podstawą wymiarowych decyzji podatkowych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, wydanych dla pozwanego, korzystają z domniemania prawdziwości (zgodności z prawdą), między innymi w zakresie ustaleń i ocen prawno-karnych tego organu polegających na przyjęciu, iż strony świadomie brały udział w karuzeli podatkowej i zawierały łączącą je umowę w celu przestępczym, podczas gdy ustalenia faktyczne będące podstawą tych decyzji nie korzystają z domniemania prawdziwości a jedynie sentencje tych decyzji i motywy jakimi kierował się organ, który je wydał, a ponadto ustalenia prawno-karne i oceny należą do wyłącznej kompetencji Sądu karnego, a zatem poczynione zostały poza zakresem działania organów podatkowych i nie korzystają z domniemania prawdziwości, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a mianowicie do przyjęcia, iż:

a) „z faktur VAT wystawionych przez (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) wynika, że od dnia 22 października 2007r. do 25 kwietnia 2008r. zrealizowano 44 transakcje zakupu telefonów komórkowych i odtwarzaczy w liczbie 119.913 sztuk. Transakcje zakupu i sprzedaży telefonów komórkowych i I. od zamówienia do dostawy towaru do spedycji w Austrii trwały 1- 2 dni. Zakupione od (...) telefony komórkowe i I. zostały sprzedane w dniu zakupu do tej samej firmy, kontrahenta z Niemiec - (...) z siedzibą w H.. J. N. przygotowywał określoną dokumentację. Wszystkie skompletowane dokumenty miały tę samą datę wystawienia - począwszy od zamówienia telefonów skierowane do spółki (...), zlecenie, i przyjęcie usługi transportowo - logistycznej przez (...), faktury zakupu telefonów od spółki (...) i faktury sprzedaży do spółki (...). Nie wystąpiły reklamacje towaru, utrata towaru, niezgodność dostaw, zwroty towaru, braki magazynowe w spółce (...), trudności w realizacji transportu oraz inne nieprzewidziane zdarzenia. Przebieg transakcji i zawarte transakcje nie miały charakteru rzeczywistego.

b) „zasadniczą rolę odgrywało sporządzanie stosownych dokumentów przez D. P. i kompletowanie ich przez J. N.. Transakcje obejmowały trzy podmioty: (...)- (...) - (...)- (...) lub cztery podmioty w kolejności: (...)- (...) - (...)- (...) - (...),

(...)(...) - (...)- (...) (...). Przedmiotowe transakcje stanowiły tzw. „transakcje karuzelowe” pozbawione racjonalnego celu ekonomicznego.

c) „celem mechanizmu karuzelowego jest cykliczne uzyskiwanie nienależnych korzyści finansowych, same zaś produkty, będące przedmiotem „obrotu” w założeniu nigdy nie trafiają do ostatecznego konsumenta. Co się z tym wiąże, wszystkie przeprowadzone w ramach „karuzelowego” łańcucha transakcje pozbawione są racjonalnego celu ekonomicznego. Przebieg transakcji i zawarte transakcje nie miały charakteru rzeczywistego, a wręcz zostały wcześniej uzgodnione i realizowane według schematu. Umowa łącząca powoda z pozwanym nie została dokonana dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma związku z czynnościami opodatkowanymi.

d) przedmiotowa umowa miała na celu uprawdopodobnić transakcje karuzelowe oraz była jedną w łańcuchu umów i innych czynności podejmowanych przez różne podmioty -zmierzających finalnie do wyłudzenia znacznych kwot podatku VAT."

e) „nie następowało nabycie i dostawa towarów, a mechanizm wystawiania faktur dokumentujących obrót telefonami komórkowymi i i. miał na celu obniżenie podatku należnego o podatek naliczony w nich zawarty i uzyskanie bezzasadnego zwrotu znacznych kwot podatku”.

f) „wszystkie czynności formalno-prawne i faktyczne, związane z realizacją tego przedsięwzięcia pozorowały rzeczywistą sprzedaż towarów, zatem kwoty wykazane na fakturach nie zostały wykreowane w warunkach rzetelnie funkcjonującej konkurencji handlowej, co skutkuje uznaniem, że wykazywane w fakturach wartości są fikcyjne i pozwala nazwać przeprowadzone transakcje fikcyjnymi, udokumentowanymi jedynie fakturami, ponieważ nie można im przypisać żadnego znaczenia gospodarczego i handlowego”;

- strony świadomie uczestniczyły w transakcjach karuzelowych, zawierały łączącą je umowę w celu przestępczym, wiedziały o wyżej podkreślonych okolicznościach faktycznych,

a następnie naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj.: Decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) i Decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 - 605) a w konsekwencji niezasadne uznanie ich za wiarygodne w sytuacji braku wykazania przez stronę przeciwną, iż są one ostateczne i prawomocne i czy decyzją organu drugiej instancji bądź wyrokiem sądu administracyjnego lub NSA nie zmieniono ustaleń faktycznych w nich zawartych, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a mianowicie do przyjęcia ustaleń faktycznych wymienionych w zarzucie nr 1 a następnie naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj. protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (karty 133-172) a w konsekwencji niezasadne uznanie go za wiarygodny w sytuacji braku ustalenia, czy złożono zastrzeżenia do tego protokołu w trybie art. 291 § 1 Ordynacji podatkowej i w jaki sposób zgodnie z art. 291 § 2 Ordynacji podatkowej te zastrzeżenia rozpatrzono i załatwiono, co w istotny sposób mogło zmienić ustalenia faktyczne dokonane przez Kontrolującego zawarte w tym protokole;

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj. zeznań stron w zakresie, w którym strony twierdziły, że nie miały świadomości uczestniczenia w transakcjach karuzelowych i nie zawierały łączącej ich umowy w celu przestępczym, a w konsekwencji niezasadne uznanie ich w tej części za niewiarygodne, podczas gdy do chwili wydania wyroku w niniejszej sprawie nie zapadł wobec żadnej ze stron niniejszej sprawy wyrok skazujący za świadomy udział w transakcjach karuzelowych, wręcz przeciwnie powód był dwukrotnie już uniewinniany od tego zarzutu i zgodnie z konstytucyjną zasadą domniemania niewinności każdego uważa się za niewinnego dopóki jego wina (w tym wypadku świadomość uczestniczenia w transakcjach karuzelowych) nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu karnego a nie decyzją Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, który nie może samodzielnie dokonywać ustaleń i ocen prawnokarnych, gdyż taka kompetencja jest zastrzeżona wyłącznie dla

Sądu karnego, a ponadto Sąd nie jest związany ustaleniami faktycznymi będącymi podstawą decyzji podatkowej, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a mianowicie do przyjęcia, iż strony świadomie uczestniczyły w transakcjach karuzelowych i zawierały łączącą ich umowę w celu przestępczym;

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów i pominięcie w tej ocenie zeznań powoda w części, z której wynika, iż transakcje prowadzone przez pozwanego, których przedmiotem były telefony komórkowe miały rzeczywisty charakter, podczas gdy zeznania te potwierdzają, że strony nie brały świadomie udziału w transakcjach karuzelowych lecz prowadziły działalność gospodarczą mającą na celu osiągnięcie zysków ze sprzedaży towarów oraz pominięcie zeznań powoda w części dotyczącej uniewinniania go przez Sąd karny od zarzutów świadomego udziału w transakcjach karuzelowych, podczas gdy zeznania te potwierdzają, iż powód nie brał świadomie udziału w transakcjach karuzelowych, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a mianowicie do przyjęcia, iż strony świadomie uczestniczyły w transakcjach karuzelowych i zawierały łączącą ich umowę w celu przestępczym,

6. art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479^{14a} k.p.c. oraz art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez brak pominięcia i oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 12 kwietnia 2019 r. o przeprowadzenie dowodu z decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 - 605), podczas gdy wniosek ten był spóźniony, ponieważ możliwość powołania się na niego zaistniała już przed wydaniem przez Sąd postanowienia z dnia 14 listopada 2011 r. o zawieszeniu postępowania w niniejszej sprawie;

7. art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż Sąd jest związany w niniejszej sprawie ustaleniami, ocenami i zapatrywaniami prawnymi wyrażonymi przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie oznaczonej sygnaturą akt V ACa 184/15, podczas gdy orzeczenie to nie posiada znaczenia prejudycjalnego w tej sprawie i sąd powinien dokonać swoich własnych ustaleń i ocen,

8. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez zgromadzenie i przeprowadzenie, w sytuacji gdy strona pozwana reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, dowodów z urzędu na jej korzyść w postaci protokołu kontroli wraz z załącznikami protokołami przesłuchania świadków (karty 133-183), decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) a nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów wnioskowanych przez powoda w piśmie z dnia 25 października 2019 r. w tym między innymi wyroków uniewinniających powoda, które to dowody nie tylko wbrew twierdzeniom Sądu miały potwierdzić fakt niewłaściwej obrony pozwanego w postępowaniach podatkowych, ale przede wszystkim niewątpliwie zaprzeczały większości ustaleń faktycznych rzekomo ostatecznych i prawomocnych decyzji podatkowych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. znajdujących się w aktach niniejszej sprawy i postawionej w nich tezie o świadomym udziale stron w karuzeli podatkowej i zawarciu umowy pomiędzy stronami w celu przestępczym, co doprowadziło do naruszenia zasady bezstronności i niezawisłości sędziowskiej i odpowiadającego im obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron;

Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sygnatura akt V ACa 184/15 jest prawomocny, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego,

- decyzje podatkowe znajdujące się w aktach niniejszej sprawy są ostateczne i prawomocne, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego,

- pozwany współpracował z firmami: (...) oraz (...), podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego, a ponadto zgodnie z wiedzą powoda pozwany nigdy z tymi firmami nie współpracował,

- powód znał treść i zasady współpracy pozwanego z takimi firmami jak: (...), (...), (...), (...), (...), podczas gdy zgodnie z wiedzą powoda pozwany nie współpracował z (...) oraz (...),

- umowa współpracy handlowej z dnia 17 października 2007 r. zawarta pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. uznana została za nieważną, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. V ACa 184/15, który stwierdził jedynie nieważność umowy zawartej pomiędzy pozwanym a P. W.,

- wszystkie transakcje dokonane przez (...) sp. z o.o. i wszystkie transakcje dokonane przez (...) zostały uznane za nieważne, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego, w szczególności z decyzji podatkowych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, gdyż organy podatkowe nie mają kompetencji do stwierdzania nieważności umów,

- faktury obejmujące poszczególne transakcje, które obsługiwał powód i na podstawie których wyliczył swoje wynagrodzenie poświadczały nieprawdę i były fikcyjne a do ich wystawienia doszło w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego, wszelkie transakcje, jakie obsługiwał powód miały faktycznie miejsce czego nikt skutecznie nie zakwestionował a wręcz przeciwnie pozwany potwierdził, że powód faktycznie wykonywał swoje usługi na jego rzecz i transakcje faktycznie miały miejsce, do dzisiaj ani powód ani pozwany nie zostali skazani za poświadczenie nieprawdy w jakichkolwiek dokumentach, wręcz przeciwnie powód dwukrotnie był już uniewinniany w prowadzonych przeciwko niemu postępowaniach karnych, a ustalenia faktyczne organów podatkowych nie wiążą Sądu w niniejszej sprawie gdyż nie korzystają z domniemania prawdziwości wynikającego z art. 244 § 1 k.p.c. a ponadto organy podatkowe nie mają kompetencji do czynienia ustaleń i ocen prawno-karnych, jakimi niewątpliwie są powyższe, a także Sąd cywilny nie ma takich uprawnień bez prawomocnego wyroku stwierdzającego winę sprawcy,

- w Sądzie Okręgowym w Krakowie toczyły się i toczą postępowania karne w sprawie III K 400/11, oraz w sprawie III K 57/10, podczas gdy w Sądzie Okręgowym w Krakowie toczy się jedynie sprawa o sygnaturze III K 400/11, a sprawa o sygnaturze III K 57/10 została zakończona przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nieprawomocnym wyrokiem uniewinniającym powoda,

Naruszenie prawa materialnego:

art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie wynika, iż strony zawierając łączącą je umowę, swoim zamiarem obejmowały dokonanie czynności sprzecznej z prawem lub zasadami współzycia społecznego, w szczególności, okoliczność ta nie może być potwierdzona nie korzystającymi z domniemania prawdziwości ustaleniami faktycznymi zawartymi w decyzjach organów podatkowych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz ustaleniami i ocenami prawno-karnymi tych organów, gdyż do ich ustawowych kompetencji nie należy dokonywanie ustaleń i ocen prawno-karnych a jedynie do Sądu karnego, który dwukrotnie uniewinnił już powoda i obowiązuje w tym zakresie zasada domniemania niewinności, a ponadto Sąd nie wskazał jakie konkretne zasady współzycia społecznego naruszyły strony zawierając tą umowę.

II. w zakresie uznania, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia

Naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż okoliczności faktyczne (ustalenia faktyczne) będące podstawą wymiarowych decyzji podatkowych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, wydanych dla pozwanego, korzystają z domniemania prawdziwości (zgodności z prawdą), podczas gdy ustalenia faktyczne będące podstawą tych decyzji nie korzystają z domniemania prawdziwości a jedynie sentencje tych decyzji i motywy jakimi kierował się organ, który je wydał,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj.: Decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) i Decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 -605) a w konsekwencji niezasadne uznanie ich za wiarygodne w sytuacji braku wykazania przez

stronę przeciwną, iż są one ostateczne i prawomocne i czy decyzją organu drugiej instancji bądź wyrokiem sądu administracyjnego lub NSA nie zmieniono ustaleń faktycznych w nich zawartych,

3.art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj. protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (karty 133-172) a w konsekwencji niezasadne uznanie go za wiarygodny w sytuacji braku ustalenia czy złożono zastrzeżenia do tego protokołu w trybie art. 291 § 1 Ordynacji podatkowej i w jaki sposób zgodnie z art. 291 § 2 Ordynacji podatkowej te zastrzeżenia rozpatrzono i załatwiono, co w istotny sposób mogło zmienić ustalenia faktyczne dokonane przez Kontrolującego zawarte w tym protokole,

4. art.479¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. art.479^{14a} k.p.c. oraz art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez brak pominięcia spóźnionych twierdzeń pozwanego dotyczących sposobu wyliczenia i wysokości wynagrodzenia powoda, podczas, gdy w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany jedynie zarzucał przedwczesność powództwa,

5. art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. art.479^{14a} k.p.c. oraz art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez niepominięcie i nieoddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 12 kwietnia 2019 r. o przeprowadzenie dowodu z decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 - 605), podczas gdy wniosek ten był spóźniony, ponieważ możliwość powołania się na niego zaistniała już przed wydaniem przez Sąd postanowienia z dnia 14 listopada 2011 r. o zawieszeniu postępowania w niniejszej sprawie,

6.art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego tj. zeznań pozwanego w zakresie okoliczności. w jakich doszło do przyjęcia i podpisania przez niego spornej faktury, tj. przyjęcia tzw. „faktury na próbę”, podczas gdy przeczą temu zasady doświadczenia życiowego przemawiające za tym, iż żaden przedsiębiorca, prowadzący działalność gospodarczą od kilkunastu lat nie przyjmuje, nie podpisuje, nie księguje i nie płaci faktur tzw. „na próbę”, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż pozwany podpisując fakturę nie potwierdził i nie akceptował zawartej w niej treści oraz w zakresie wyśięgowania faktury powoda, podczas gdy pozwany nie przedstawił na tą okoliczność żadnego dowodu,

7.art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, tj. protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (karty 133 -172) i niezasadne uznanie jego treści za wiarygodny w zakresie między innymi ostatecznego rozliczenia pozwanego ze spółką (...), w sytuacji gdy protokół ten dotyczył okresu od października 2007 r. do kwietnia 2008 r. a współpraca pomiędzy pozwanym a firmą (...) trwała jeszcze po tym czasie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a mianowicie do przyjęcia, iż: spółka (...) nie rozliczyła z pozwanym wszystkich faktur VAT wystawionych w 2007 r. i kolejnych, których dotyczy wystawiona przez powoda faktura VAT,

8. art.479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż zgłoszone przez powoda w piśmie z dnia 1 października 2009 r. wnioski dowodowe były spóźnione i podlegały pominięciu gdyż były zbędne dla niniejszego postępowania z uwagi na brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy wskazane wnioski dowodowe po dokonaniu prostych działań matematycznych umożliwiłyby zaprzeczenie wszelkim twierdzeniom pozwanego zawartym w zarzutach od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty bez konieczności przeprowadzania dowodu z opinii biegłego.

Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

-wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sygnatura akt V ACa 184/15 jest prawomocny, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego,

- decyzje podatkowe znajdujące się w aktach niniejszej sprawy są ostateczne i prawomocne, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego,

- umowa współpracy handlowej z dnia 17 października 2007 r. zawarta pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. uznana została za nieważną, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z zebranego materiału dowodowego, w

szczególności z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. V ACa 184/15, który stwierdził jedynie nieważność umowy zawartej pomiędzy pozwanym a P. W.,

- wszystkie transakcje dokonane przez (...) sp. z o.o. i wszystkie transakcje dokonane przez (...) zostały uznane za nieważne, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego, w szczególności z decyzji podatkowych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, gdyż organy podatkowe nie mają kompetencji do stwierdzania nieważności umów,

- faktury obejmujące poszczególne transakcje, które obsługiwał powód i na podstawie których wyliczył swoje wynagrodzenie poświadczają nieprawdę i były fikcyjne a do ich wystawienia doszło w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy powyższa okoliczność nie wynika z żadnego materiału dowodowego, wszelkie transakcje jakie obsługiwał powód miały faktycznie miejsce, czego nikt skutecznie nie zakwestionował a wręcz przeciwnie pozwany potwierdził, że powód faktycznie wykonywał swoje usługi na jego rzecz i transakcje faktycznie miały miejsce, do dzisiaj ani powód ani pozwany nie zostali skazani za poświadczanie nieprawdy w jakichkolwiek dokumentach, wręcz przeciwnie powód dwukrotnie był już uniewinniany w prowadzonych przeciwko niemu postępowaniach karnych, a ustalenia faktyczne organów podatkowych nie wiążą Sądu w niniejszej sprawie gdyż nie korzystają z domniemania prawdziwości wynikającego z art. 244 § 1 k.p.c. a ponadto organy podatkowe nie mają kompetencji do czynienia ustaleń i ocen prawno-karnych jakimi niewątpliwie są powyższe, a także Sąd cywilny nie ma takich uprawnień bez prawomocnego wyroku stwierdzającego winę sprawcy,

- pozwany podpisał sporną fakturę wystawioną 1 lipca 2008 r. jeszcze przed wszczęciem kontroli przez organy podatkowe podczas gdy Sąd ustalił, iż kontrola w firmie pozwanego rozpoczęła się w styczniu 2008 r.,

Naruszenie prawa materialnego:

1. art. 56 k.c. art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 65¹ k.c. przez przyjęcie, iż pozwany nie uznał skutecznie długu wobec powoda wynikającego z wystawionej przez powoda faktury VAT nr (...), podczas gdy z faktu podpisania i przyjęcia przez pozwanego faktury wystawionej przez powoda, z potwierdzenia otrzymania przelewu z dnia 19 sierpnia 2008 r. (karta 21), z pisma pozwanego do powoda z dnia 8 grudnia 2008 r. (karta 24) stanowiącego odpowiedź na przesłane przez powoda wezwanie do zapłaty (karta 22), z przyznanego przez pozwanego faktu zaksięgowania faktury wystawionej przez powoda, ewidentnie wynika wniosek przeciwny, a w konsekwencji naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż to powód powinien udowodnić zasadność i wysokość swojego roszczenia, podczas gdy procesowym skutkiem uznania długu jest to, że wierzyciel przedstawiając w procesie dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, jej wymagalności czy wysokości, natomiast dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania (udowodnienia), że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje lub istnieje w mniejszym rozmiarze lub jest niewymagalna, czemu w niniejszej sprawie pozwany nie sprostał,

2. art. 56 k.c., art. 60 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że treść spornej faktury podpisanej przez obie strony odpowiada ostatecznej treści zawartej przez strony umowy,

III. w zakresie kosztów procesu.

1. naruszenie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie uzasadnionym było przyznanie pełnomocnikowi pozwanego podwójnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy jego nakład pracy ograniczał się jedynie do sporządzenia kilku krótkich i nie wymagających skomplikowanej analizy prawniczej pism procesowych a wydłużony czas trwania postępowania wynikał z jego zawieszenia przez okres prawie 9 lat.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1 poprzez utrzymanie w mocy w całości wydanego w niniejszej sprawie w dniu 28 lipca 2009 r. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygnatura akt: VIII GNc 142/09) oraz w zakresie punktu 2 poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Skarżący wniósł ponadto o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 11 grudnia 2019 r. w zakresie dopuszczenia jako dowodu decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 - 605) oraz odmowy uwzględnienia wniosków dowodowych zawartych w piśmie z dnia 1 października 2009 r. oraz w piśmie z dnia 25 października 2019 r.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona, jakkolwiek niektóre zarzuty w niej podniesione były trafne.

Na wstępie należy podkreślić, że w obecnie obowiązującym modelu postępowania apelacyjnego sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje przy tym własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji. Kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, jednak pozostaje związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne. Sąd odwoławczy samodzielnie także ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis in peius (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy odnośnie do zawarcia przez strony w dniu 17 października 2007 r. umowy współpracy w zakresie pośrednictwa i obsługi transakcji handlowych oraz jej treści i obowiązków stron a także treści załącznika numer (...) do umowy. Sąd Apelacyjny podzielił także ustalenia dotyczące przeprowadzonej u pozwanego kontroli Urzędu Skarbowego dotycząca prawidłowości wystawiania faktur dotyczących transakcji dokonywanych przez pozwanego m.in. z P. W., spółką (...) spółka z o.o. czy spółką (...) z siedzibą w H., w szczególności co do tego, że od dnia 22 października 2007 r. do 25 kwietnia 2008 r. firma (...) miała przeprowadzić z (...) Sp. z o.o. 44 transakcje zakupu telefonów komórkowych i odtwarzaczy w liczbie 119.913 sztuk oraz ich odsprzedaży do firmy (...) z siedzibą w H.. Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia, iż wszystkie skompletowane dokumenty dotyczące tych transakcji miały tę samą datę wystawienia – począwszy od zamówienia telefonów skierowane do spółki (...), zlecenie, i przyjęcie usługi transportowo – logistycznej, faktury zakupu telefonów od spółki (...) i faktury sprzedaży do spółki (...). Nie wystąpiły reklamacje towaru, utrata towaru, niezgodność dostaw, zwroty towaru, braki magazynowe w spółce (...), trudności w realizacji transportu oraz inne nieprzewidziane zdarzenia .

Sąd Apelacyjny podzielił także ustalenia co do tego, że powód obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r. na kwotę 208.199,49 zł, zaś pozwany na poczet należności z tej faktury zapłacił w dniu 19 sierpnia 2008 r. kwotę 32.000 zł.

Sąd Apelacyjny pominął natomiast zawarte w ustaleniach Sądu Okręgowego wnioski dotyczące tego, że przebieg transakcji i zawarte transakcje nie miały charakteru rzeczywistego oraz, że przedmiotowe transakcje stanowiły tzw. „transakcje karuzelowe” pozbawione racjonalnego celu ekonomicznego, zaś umowa łącząca powoda z pozwanym nie została zawarta dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma związku z czynnościami opodatkowanymi. Powyższe stwierdzenia odnoszą się bowiem nie tyle do ustaleń faktycznych, ile do oceny prawnej poczynionych w

sprawie ustaleń faktycznych, w kontekście oceny prawnej transakcji pomiędzy pozwanym spółką (...) spółka z o.o. oraz w konsekwencji - oceny skutków prawnych zwartej pomiędzy stronami w dniu 17 października 2007 r. umowy.

Jako Sąd merytoryczny Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił co następuje:

Decyzją z dnia 6 czerwca 2011 r. nr (...) Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w B. określił wobec pozwanego J. N. wysokość zobowiązania w podatku od towarów i usług za miesiące od maja 2008 r. do grudnia 2008 r. Ustalono, że w okresie od maja 2008 r. do lipca 2008 r. J. N. w ewidencjach sprzedaży prowadzonych dla celów podatku od towarów i usług ujął faktury dokumentujące sprzedaż telefonów komórkowych i i.do spółki (...) w H.. Wartość sprzedaży wynikająca z wystawionych faktur wynosiła 2.135.318 EURO, w przeliczeniu na złote według kursu średniego NBP – 7.221.828,61 zł. Zakupu telefonów i i.dokonano w (...) spółka z o.o. w Ż. na podstawie faktur VAT dokumentujących 9 transakcji w okresie od 6 maja 2008 r do 7 lipca 2008 r. Ogółem wartość netto zakupionego towaru wynosiła 6.068.432,77 zł, podatek VAT 1.335.055,22 zł, wartość brutto 7.403.487,99 zł.

(dowód: decyzja Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.557-558).

Podstawą współpracy pomiędzy (...) spółka z o.o. a pozwanym była zawarta w dniu 17 października 2007 r. „Umowa o współpracy handlowej”. Spółkę (...) reprezentował P. W.. Tego samego dnia pozwany zawarł z P. W. odrębną „Umowę o Współpracy Transportowo – Logistycznej”. (okoliczności bezsporne, także uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.557-561).

W okresie od 29 października 2007 r. do 19 maja 2008 r. spółka (...) w H. dokonała na rzecz pozwanego zapłaty za faktury wystawione przez pozwanego na wartość 3.115.665,70 EURO. Do 9 lipca 2008 r. wartość sprzedanych przez pozwanego telefonów komórkowych i i.do spółki (...) w H. wynosiła 15.375.921,06 EURO, w tym w okresie od maja do lipca 2008 r. 2.135.318 EURO. Wartość niezapłaconych faktur wynosiła 12.260.255, 36 EURO.

(dowód: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.557-561).

Pozwany nie uiścił na rzecz spółki (...) spółka z o.o. żadnej kwoty z faktur opiewających łącznie na kwotę 6.068.432,77 zł netto, podatek VAT 1.335.055,22 zł, brutto 7.403.487,99 zł dokumentujących transakcje w okresie od 6 maja 2008 r do 7 lipca 2008 r. Na koniec lipca 2008 r, zadłużenie pozwanego wobec spółki (...) z tytułu niezapłaconych faktur wynosiło 48.219.870,75 zł.

(dowód: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.561).

W dniu 4 czerwca 2008 r. pomiędzy spółką (...) a spółką (...) spółka z o.o. została zawarta umowa o przelew wierzytelności, na podstawie cedent (spółka (...)) zbyła na rzecz (...) przysługujące jej od pozwanego wierzytelności na kwotę 37.322.890,13 zł, to jest 11.060.272,67 EURO. W dniu 1 września 2008 r. spółka (...) zbyła na rzecz (...) przysługującą jej względem pozwanego wierzytelność na kwotę 4.326.413,64 zł, to jest 1.296.886,52 EURO.

(dowód: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.562).

W okresie od maja do sierpnia 2008 r. spółka (...) spółka z o.o. na transakcjach kupna i sprzedaży telefonów komórkowych i i.poniosła stratę w wysokości 657.548,28 zł. Średnia cena zakupu telefonu wynosiła 345,17 zł, zaś średnia cena sprzedaży : 312,23 zł.

(dowód: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r . k.565).

W konkluzji uzasadnienia decyzji z dnia 6 czerwca 2011 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w B. uznał, że transakcje realizowane przez Firmę (...) w pełni wyczerpują cech karuzeli podatkowej. J. N. był jednym z ogniw łańcucha transakcji, w którym pełnił rolę podmiotu realizującego zyski, to znaczy dokonywał nabycia towarów od (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ż., a następnie dokonywał wewnątrzspółnotowej dostawy towarów do spółki wiodącej - (...) z siedzibą w H.. W wyniku zastosowania zerowej stawki podatku od wewnątrz spółnotowej dostawy do kontrahenta

z Niemiec oraz stawki 22% przy nabyciu telefonów od spółki (...) u J. N. wystąpiła nadwyżka podatku naliczonego nad należnym podlegająca zwrotowi z urzędu skarbowego. Mechanizm wystawiania faktur dokumentujących obrót telefonami komórkowymi i i. miał na celu obniżenie podatku należnego o podatek naliczony w nich zawarty i uzyskanie bezzasadnego zwrotu znacznych kwot podatku VAT. Nie następowało rzeczywiste nabycie i dostawa towarów, a transakcje zawarte między innymi pomiędzy (...) spółka z o.o., J. N. a (...) stanowiły część łańcucha dostaw wykorzystywanego w oszustwie podatkowym. Podatek od towarów i usług należny z tytułu zrealizowania tych dostaw faktycznie nie został zapłacony.

(dowód: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.565).

Skarga pozwanego na decyzję Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. nr (...) została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13.11.2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13 (okoliczność bezsporna, vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie V ACa 184/15, k.606-618).

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie z powództwa P. W. przeciwko J. N. o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 21 listopada 2014 r. sygn. akt VIII GC 92/09 zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że uchylił w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 7 września 2009 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNC 159/09 i powództwo oddalił. Wyrok dotyczył skierowanego przez P. W. przeciwko J. N. żądania zapłaty kwoty 233 453,76 zł z tytułu wykonanych na rzecz pozwanego usług obsługi transportowo – logistycznej transakcji zagranicznych wykonywanych na podstawie zawartej w dniu 17 października 2007 r. umowy współpracy transportowo – logistycznej.

Sąd Apelacyjny w sprawie V ACa 184/15 - opierając się na ostatecznej decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z dnia 6.06.2011r. (...) określającej pozwanemu wysokość zobowiązania w podatku od towarów i usług za okres od maja do końca grudnia 2008r. oraz na wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13.11.2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13 oddalającym skargę pozwanego na wyżej wskazaną decyzję - ustalił, że w okresie od maja do lipca 2008r. pozwany J. N. działający pod firmą (...) wykazał 10 transakcji zakupów telefonów komórkowych i i. od Spółki z o.o. (...) z siedzibą w Ż. na wartość netto 6 068 432,77 zł, podatek VAT: 1 335 055,22 zł, wartość brutto 7 403 487,99 zł, a następnie wykazał ich sprzedaż jako wewnątrzspółnotową dostawę towarów ze stawką 0% do niemieckiej firmy (...) z siedzibą w H. na ogólną wartość 1 893 548,00 Euro, w przeliczeniu na złote polskie 6 387 286,92 zł. Ponadto w miesiącu maju 2008 r. pozwany dokonał dostawy do firmy (...) 2530 sztuk telefonów i odtwarzaczy na ogólną wartość 241 770 EUR, w przeliczeniu na złote polskie 834 541,69 zł zakupionych od spółki (...) w kwietniu 2008 r. na podstawie faktury VAT z 25 kwietnia 2008 r. na wartość 789 915,30 zł, podatek VAT 173 781,37 zł. Razem w okresie od maja do lipca 2008 r., pozwany dokonał 11 transakcji dostawy do firmy (...) na kwotę 2 135 318 Euro (7 221 828,61 zł). Sąd ten ustalił również, że firma (...) z siedzibą w H. była jedynym wykazywanym odbiorcą telefonów komórkowych i i. z firmy (...), natomiast Spółka (...) jedynym dostawcą telefonów komórkowych i i. dla skarżącego. Większościowym udziałowcem Spółki (...) był P. W..

Sąd Apelacyjny w sprawie V ACa 184/15 przyjął również, ponownie odwołując się do ostatecznej decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z dnia 6.06.2011r. (...) oraz wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13.11.2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13, że na podstawie analizy wystawionych przez firmę (...) faktur sprzedaży telefonów i i. do firmy (...) i przypisanych do nich faktur sprzedaży wystawionych przez E. do jej klientów, tj. do firm: (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ż., (...) s.r.o z siedzibą w P. oraz faktur sprzedaży wystawionych przez M. na rzecz (...) sp. z o.o. przedmiotowe transakcje są „transakcjami karuzelowymi”, pozbawionymi racjonalnego celu ekonomicznego. Pierwszym ogniwem w łańcuchu dostaw była spółka (...), która sprzedawała towar na rzecz firmy (...). Następnie firma J. N. wystawiała faktury sprzedaży na rzecz niemieckiej firmy (...), deklarując dostawy wewnątrzspółnotowe. Firma (...) towar zafakturowany przez (...) sprzedawała do firm (...), a następnie ten sam towar w tej samej ilości sprzedawany był do spółki (...).

Podzielając stanowisko Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. zaaprobowane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13.11.2013r. w sprawie I SA/Bd 786/13 Sąd Apelacyjny w sprawie V ACa 184/15 uznał, że przedstawione wyżej okoliczności faktyczne wskazują, iż między podmiotami zaangażowanymi w obrót telefonami komórkowymi i i. nie nastąpiło faktyczne nabycie i dostawa tych towarów, a mechanizm wystawiania faktur dokumentujący ten obrót miał na celu obniżenie podatku należnego o podatek naliczany w nich zawarty i uzyskanie bezzasadnego zwrotu znacznych kwot podatku VAT. Z transakcjami karuzelowymi obrotu telefonami komórkowymi i i. ściśle związany był zakup usług transportowo – logistycznych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w sprawie V ACa 184/15 uznał, że zawarcie pomiędzy P. W. a J. N. umowy z dnia 17.10.2007 r. o współpracy transportowo – logistycznej nastąpiło w celu popełnienia przestępstwa i jako taka umowa ta jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

(dowód: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie V ACa 184/15, k.606-618)

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r. w sprawie VIII GC 80/10 w sprawie z powództwa P. W. przeciwko J. N. o zapłatę uchylił w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 24 maja 2010 r. w sprawie VIII GNC 102/10 i oddalił powództwo. Apelacja P. W. od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2017 r. w sprawie V ACa 306/16. W uzasadnieniach obu wyroków Sąd Okręgowy w Bydgoszczy i Sąd Apelacyjny w Gdańsku zwróciły uwagę na treść art.365 § 1 k.p.c. i związane ustaleniem zapadłym w sprawie V ACa 184/15, że umowa z dnia 17 października 2007 r. zawarta pomiędzy P. W. a J. N. jest nieważna. (okoliczności bezsporne, vide: wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie VIII GC 80/10, k.619, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2017 r. w sprawie V ACa 306/16, k.620, także pismo procesowe pozwanego z 12 kwietnia 2019 r. k.548-549).

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2018 r. powód D. P. został uniewinniony od zarzutu między innymi, że:

1) w okresie od dnia 3 sierpnia 2005 r. do nieustalonego dnia po 16 października 2008 r. w K., T., B., Ż., P., P., G., Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, Niemiec, Republiki Czeskiej, Republiki Słowackiej i Republiki Austrii, wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez P. W., w skład której wchodziły także inne osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu oraz dokumentom, polegających na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników skarbowych, co do faktycznego zaistnienia okoliczności uzasadniających zwrot bądź przeniesienie na poczet dalszych okresów rozliczeniowych naliczonego podatku od towarów i usług VAT, przy czym w ramach założonego planu działania, zakładającego podział ról i korzyści uzyskanych z przestępstwa oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej: P. W. kierował działalnością grupy, nadzorował jej działalność i werbował jej członków a także dzielił korzyści uzyskane z przestępstwa, a D. P. pośredniczył w kontaktach pomiędzy członkami grupy i podmiotami zaangażowanymi w proceder, przekazywał między nimi informacje oraz dokumenty, koordynował obrót dokumentami dotyczącymi poszczególnych transakcji, uzyskiwał korzyści majątkowe z tytułu fikcyjnych transakcji, nadzorował współpracę pomiędzy poszczególnymi podmiotami gospodarczymi i ich właścicielami, sporządzał dokumenty dotyczące fikcyjnej współpracy między podmiotami gospodarczymi, to jest o przestępstwo z art.258 § 1 k.k.;

2) w okresie od 26 maja 2008 r. do 29 września 2008 r. w S., Ż., B., T. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu i w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz planu działania zakładającego podział ról i korzyści uzyskanych z przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu między innymi z P. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w zamiarze, (...) T. popełniła przestępstwo w zakresie działalności gospodarczej pod firmą (...) spółka z o.o. z S., poprzez zainicjowanie kontaktów pomiędzy firmami (...) spółka z o.o. a (...) spółka z o.o. z S. – pośrednictwo w transakcjach między podmiotami zaangażowanymi w proceder, przekazywanie między nimi informacji oraz dokumentów, koordynowanie obrotu dokumentami dotyczącymi poszczególnych transakcji doprowadził do przedłożenia w (...) Urzędzie Skarbowym w B. poświadczających nieprawdę co do rzeczywistego zakresu prowadzonej przez E. T. działalności:

a) deklaracji dla podatku od towarów i usług, w szczególności za miesiąc maj 2008 r. z dnia 26 czerwca 2008 r., za miesiąc czerwiec 2008 r., z dnia 28 lipca 2008 r., za miesiąc lipiec 2008 r., z dnia 26 sierpnia 2008 r., za miesiąc sierpień 2008 r., z dnia 29 września 2008 r.

b) 6 faktur VAT na łączną kwotę 2.516,616,00 zł, w tym podatek VAT w kwocie 453.816,00 zł poświadczających nieprawdę co do rzekomych transakcji zakupu od (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ż., towaru w postaci końcówek wtryskiwaczy;

c) 5 poświadczających nieprawdę faktur VAT na rzecz (...) spółka z o.o. z siedzibą w T., wystawionych przez K. M., dokumentujących rzekomą sprzedaż końcówek do wtryskiwaczy na łączną kwotę 2.739.510,00 zł, w tym podatek VAT 494.010,00 zł.

(dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, k.802 – 837)

Tym samym wyrokiem P. W. został uznany za winnego między innymi tego, że w okresie od 29 maja 2007 r. do 8 października 2008 r. w K., T., B., Ż., P. i innych miejscowościach na terytorium Polski, Czech, Słowacji i Austrii, założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodziły inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu, dokumentom i przestępstw karno – skarbowych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze szkodą dla Skarbu Państwa w zakresie podatku od towarów i usług poprzez organizowanie fikcyjnego obrotu towarami, stwarzając wrażenie jego rzeczywistego przebiegu, to jest przestępstwa z art.258 § 3 k.k.

(dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, k.835-837)

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie III K 230/15 ustalił między innymi, że P. W. zorganizował fikcyjny obrót żarówkami ksenonowymi, końcówkami wtryskiwaczy i opakowaniami. Ustalił także, że dla uwiarygodnienia swoich działań wykorzystał firmę (...) spółka z o.o. w S., które przedstawiciele E. T. i K. M. nie zdawali sobie sprawy, że uczestniczą w tzw. „oszustwie karuzelowym”. Sąd ten ustalił także, że D. P. znał P. W. oraz E. T.; nie był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej założonej przez P. W.. Spowodował jedynie, że doszło do kontaktów gospodarczych między wymienionymi. Wiedział, że P. W. zamierza robić interesy na handlu telefonami komórkowymi a potem na handlu końcówkami wtryskiwaczy.

(dowód: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, k.846)

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ustalił również, że P. W. zorganizował proceder karuzel podatkowych przeciwstawnych, które wzajemnie były ze sobą powiązane i obejmowały łącznie obrót telefonami komórkowymi, żarówkami ksenonowymi i końcówkami wtryskiwaczy.

(dowód: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, k.848)

Jako podstawę uniewinnienia powoda D. P. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy przyjął, że nie da się wykazać, aby mógł choćby tylko godzić się z możliwością, że ułatwia innej osobie popełnienie przestępstw wiążących się z oszustwem karuzelowym, nie miał także świadomości, że funkcjonuje w strukturze, które celem jest popełnienie przestępstw skarbowych.

(dowód: uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, k.908-910).

Po wydaniu tego wyroku w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku nie toczyło się dalsze postępowanie karne przeciwko powodowi D. P. związane z apelacją od wyroku uniewinniającego (okoliczność bezsporna, vide: dane z systemu (...)).

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczy się aktualnie pod sygnaturą akt III K 400/11 sprawa między innymi przeciwko powodowi D. P. oraz pozwanemu J. N. i P. W., w której postawiono im między innymi zarzuty popełnienia przestępstw związanych z wyłudzeniem ze Skarbu Państwa kwot pieniężnych pod pozorem zwrotu różnicy między kwotami podatku VAT należnego i naliczonego. Sprawa ta dotyczy wątku handlu telefonami komórkowymi i i. wyłączonej do odrębnego rozpoznania od wątku związanego z handlem żarówkami ksenonowymi i wtryskiwaczami, który to wątek został rozpoznany ostatecznie przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie II K 230/15 (okoliczność bezsporna, vide także: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie II AKa 180/15, k.788-789)

W okresie od 27 lipca 2007 r. do 11 stycznia 2007 r. firma (...) dostarczała telefony do (...) spółka z o.o. Towar w postaci telefonów komórkowych i i. zakupiony przez (...) spółka z o.o. był sprzedawany między innymi w okresie od 22 października 2007 r. do 9 lipca 2008 r. do (...)

(dowód: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 13-14 opinii, k.1242-1243)

W okresie od 22 października 2007 r. do 9 lipca 2008 r. (...) spółka z o.o. wystawiła 54 faktury potwierdzające sprzedaż do firmy (...) towarów w postaci telefonów komórkowych na łączną kwotę 59.346.664,41 zł brutto, w tym podatek VAT 10.701.857,51 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 40-41 opinii, k.1393-1394)

W okresie od 22 października 2007 r. do 19 listopada 2007 r. pozwany wystawił 43 faktury potwierdzające transakcje sprzedaży telefonów komórkowych do firmy (...) z siedzibą w Niemczech na łączną kwotę 12.685,652,06 euro, stanowiącą 45.354.039,04 zł netto.

(dowód: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 41-42 opinii, k.1394-1395)

Z dokumentacji księgowej wynika, że jedynym odbiorcą telefonów komórkowych od (...) była firma (...) z siedzibą w Niemczech, która równocześnie sama była dostawcą telefonów komórkowych do firmy (...) spółka z o.o.

(dowód: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 13-14 opinii, k.1242-1243)

Powyższych uzupełniających ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dokumentów urzędowych w postaci decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. nr (...), wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie V ACa 184/15, wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, albowiem dokumenty te zostały sporządzone przez upoważnione do tego organy, w granicach ich kompetencji, z zachowaniem właściwej formy (art.244 k.p.c.)

Sąd Apelacyjny oparł się także częściowo na opinii biegłego sądowego L. B. wydanej do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie w zakresie, w jakim odnosi się ona do sprawozdania księgowego z ilości i wartości transakcji pomiędzy pozwanym a spółką (...) spółka z o.o. oraz (...) w H..

Zgodnie bowiem z art.278¹ k.p.c. Sąd może dopuścić dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Jak wynika przy tym z pisma procesowego powoda z 19 lutego 2021 r. (k.1443-1444) zapoznał się on z jej treścią i ustosunkował się do jej treści.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji, podkreślenia wymagało, że przyjętej przez skarżącego konstrukcji środka zaskarżenia odrębnie zostały postawione zarzuty w związku ze stwierdzoną przez sąd nieważnością umowy

zawartej pomiędzy stronami a odrębnie zarzuty w zakresie uznania przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił swojego roszczenia (k.1176-k.1178). Analiza tych zarzutów prowadzi do wniosku, że część z nich powtarza się w odniesieniu do poszczególnych wątków apelacji. Z tych też względów omówienie niektórych poszczególnych zarzutów będzie odnosiło się łącznie do zarzutów postawionych w związku ze stwierdzoną przez sąd nieważnością umowy zawartej pomiędzy stronami oraz zarzutów w zakresie uznania przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił swojego roszczenia.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż od tego zależało w dużej mierze to, czy Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował normy prawa materialnego.

Skarżący upatrywał naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. w błędnym uznaniu, iż okoliczności faktyczne (ustalenia faktyczne) będące podstawą wymiarowych decyzji podatkowych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B., korzystają z domniemania prawdziwości (zgodności z prawdą), podczas gdy ustalenia faktyczne będące podstawą tych decyzji nie korzystają z domniemania prawdziwości a jedynie sentencje tych decyzji i motywy jakimi kierował się organ, który je wydał.

Po pierwsze należy wskazać, że Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym apelację, podziela stanowisko judykatury i doktryny, że w postępowaniu cywilnym sądy nie są władne badać prawidłowości podjęcia decyzji administracyjnej, w szczególności, czy istnieją przesłanki, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowiły podstawę jej podjęcia. Zasadę uwzględniania przez sądy cywilne skutków prawnych orzeczeń organów administracji wywodzi się z prawnego rozgraniczenia drogi sądowej i administracyjnej, znajdującego oparcie w art. 2 § 3 i w art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., w art. 16 oraz art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a., jak również w zasadach konstytucyjnych, tj. w zasadzie podziału władzy (art. 10 Konstytucji RP) oraz zasadzie legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008/3/30, także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2009 r., III CZP 28/09, LEX nr 508951, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., I CSK 30/17, LEX nr 2352155, z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 288/18, OSNC 2020/6/50 i tam powołane orzecznictwo).

Innymi słowy, sąd w postępowaniu cywilnym obowiązany jest uwzględniać stan prawny wynikający z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej, chyba że decyzja jest bezwzględnie nieważna (art.156 k.p.a.), to znaczy została wydana przez organ niepowołany lub bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego. Takie okoliczności w niniejszej sprawie jednak nie występowały.

Wprawdzie zatem zgodzić należy się ze skarżącym, że związanie ostateczną decyzją administracyjną oznacza obowiązek uwzględnienia stanu prawnego wynikającego przede wszystkim z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej (art.107 § 1 pkt. 5 k.p.a.) i nie wyklucza dopuszczalności odmiennej oceny stanu faktycznego przyjętego za podstawę decyzji ani wnioskowania o skutkach prawnych innych niż te, dla których przewidziane zostało orzekanie na drodze administracyjnej (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008/3/30), jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie oznacza to dowolności dokonywania ustaleń faktycznych i poczynienia ich w taki sposób, który byłoby w oczywisty sposób sprzeczny z osnową ostatecznej decyzji administracyjnej.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, Sąd w niniejszym postępowaniu cywilnym nie był władny zatem ustalić, że nie było podstaw do określenia wobec pozwanego J. N. zobowiązania z tytułu podatku od towarów i usług za miesiące od maja 2008 r. do grudnia 2008 r. oraz poczynić ustaleń sprzecznych z podstawą faktyczną określenia tego zobowiązania w zakresie dokumentowanych fakturami transakcji pomiędzy pozwanym a spółkami (...) spółka z o.o. oraz (...) w H.. W ocenie Sądu Apelacyjnego zagadnienia tego nie należało zatem rozpatrywać wyłącznie na płaszczyźnie domniemania prawdziwości dokumentu urzędowego (art.244 k.p.c. w zw. z art.252 k.p.c.) ale przede wszystkim w kontekście zasady trwałości ostatecznej decyzji administracyjnej wyrażonej w art.16 k.p.a. Innymi słowy, kwalifikacja decyzji administracyjnych wyłącznie jako dokumentu urzędowego, podlegającego w postępowaniu

cywilnym ocenie jak każdy inny dowód, jest błędna (zob. także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 r., I CSK 17/20, LEX nr 3063091).

W tym kontekście zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. należało uznać za chybiony, co w rezultacie prowadziło do uznania za nietrafny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który miał polegać na wadliwej ocenie materiału dowodowego, w postaci decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) i decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 -605); skarżący akcentował brak wykazania przez stronę przeciwną, iż są one ostateczne i prawomocne.

Co do decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r., to fakt jej ostateczności i prawdziwości wynika pośrednio z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie V ACa 184/15, gdzie wskazano, że skarga pozwanego od tej decyzji została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13 (LEX nr 1437031). Na marginesie należy podkreślić – na co słusznie zwróciła uwagę strona pozwana w odpowiedzi na apelację (k.1204-1205), że wyrok Sądu Apelacyjnego jako sądu II instancji jest prawomocny z chwilą jego wydania (art.363 § 1 k.p.c.) i jeżeli którakolwiek ze stron kwestionuje ten fakt, winna wykazać go zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art.6 k.c.).

Z kolei skarga pozwanego na decyzje Dyrektora Urzędu Skarbowego w B. z dnia 1 lutego 2010 r. w przedmiocie określenia wysokości podatku od towaru i usług za miesiące od października 2007 r. do kwietnia 2008 r. została oddalona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z 20 czerwca 2011 r., (sygn. akt I SA/Bd 825/10), co wynika choćby z uzasadnienia wyroku WSA w Bydgoszczy z dnia 13 listopada 2013 r. W tym kontekście za chybiony należało uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sygnatura akt V ACa 184/15 jest prawomocny a decyzje podatkowe znajdujące się w aktach sprawy są ostateczne i prawomocne (k.1177v).

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (karty 133-172) to w ocenie Sądu Apelacyjnego w istocie ustalenia zawarte w tym protokole kontroli były o tyle prawnie irrelewantne dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, że zasadnicze znaczenie miały skutki prawne ostatecznych decyzji administracyjnych nakładające na pozwanego obowiązek uiszczenia podatku od towarów i usług (VAT) a nie ustalenia zawarte w protokole kontroli, który był jedynie dokumentem źródłowym pomocnym do wydania przedmiotowych decyzji administracyjnych.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. mającego polegać na wadliwej ocenie zeznań stron, w szczególności powoda, co do tego, że nie miał świadomości uczestniczenia w transakcjach karuzelowych, to zgodzić należy się z zarzutem skarżącego, że ocena ta jest sprzeczna z wnioskami przyjętymi w wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15 (k.846) w którym uniewinniono powoda od stawianych mu zarzutów, a w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy przyjął, że nie da się wykazać, aby powód D. P. mógł choćby tylko godzić się z możliwością, że ułatwia innej osobie popełnienie przestępstw wiążących się z oszustwem karuzelowym, nie miał także świadomości, że funkcjonuje w strukturze, które celem jest popełnienie przestępstw skarbowych (k.908-910). Należy jednak pamiętać, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ab initio jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

A contrario przepis ten nie wprowadza zakazu samodzielnego ustalenia przez sąd rozpoznający sprawę cywilną, czy zostało popełnione przestępstwo wywołujące określone skutki w sferze prawa cywilnego (zob. wyrok SN z 30.11.2000 r., II UKN 96/00, OSNAPiUS 2002/14, poz. 338). Z drugiej jednak strony wprawdzie wyrok karny uniewinniający nie jest wiążący dla sądu cywilnego, ale nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Takie orzeczenie sądu karnego stanowi dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 244 § 1 k.p.c. i to zarówno w zakresie sentencji oraz w zakresie uzasadnienia w odniesieniu do faktów stanowiących konieczną i istotną podstawę tego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970/7-8/130, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1997 r., III CKN 238/97 LEX nr 1632165, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., IV CSK 621/16, LEX nr 2376901; T. Ereciński [w:] P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Warszawa 2016, art. 11). Jako dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości, ale jednocześnie nie jest wykluczone obalenie tego domniemania w toku postępowania w sprawie cywilnej.

W rezultacie, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było pominąć, że w odniesieniu do powoda D. P. zapadł wyrok uniewinniający, co do którego brak jest danych, aby został zmieniony lub uchylony. Z drugiej jednak strony w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie przesądzając kwestii, czy powód miał, czy też nie miał świadomości uczestnictwa w transakcjach karuzelowych, okoliczność ta – pomimo akcentowania jej przez skarżącego – nie miała przesądzającego znaczenia dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia.

Innymi słowy ustalenie, że powód miał świadomość, iż uczestniczył w transakcjach karuzelowych z całą pewnością czyniło powództwo bezzasadnym; ustalenie natomiast, że powód takiej świadomości nie miał nie oznaczało automatycznie, że roszczenie jest zasadne. Nawet bowiem przyjmując w drodze życzliwej oceny dowodów, że powód nie miał świadomości uczestnictwa w transakcjach karuzelowych, w realiach niniejszej sprawy nie czyniło to roszczenia powoda uzasadnionym, co będzie podlegało wyjaśnieniu w dalszej części uzasadnienia w związku z omówieniem zarzutów naruszenia prawa materialnego. W tym miejscu należy tylko podkreślić, że z punktu widzenia oceny roszczenia powoda istotne było to, że takie transakcje karuzelowe dotyczące sprzedaży telefonów i i. pomiędzy spółką (...) spółka z o.o. w Ż., pozwanym J. N. oraz (...) w H. od strony przedmiotowej miały miejsce, co wynika jednoznacznie z wyżej wskazanych decyzji administracyjnych a także prawomocnych wyroków Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie V ACa 184/15 i V ACa 306/16 i pośrednio wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie III K 230/15, na podstawie którego P. W. został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i skazany.

Nie sposób natomiast podzielić zarzutu skarżącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mającego polegać na pominięciu jego zeznań w części, z której wynika, iż transakcje prowadzone przez pozwanego, których przedmiotem były telefony komórkowe miały rzeczywisty charakter; dla uzasadnienia tego zarzutu skarżący wskazał, że jego zeznania potwierdzają, iż strony nie brały świadomie udziału w transakcjach karuzelowych lecz prowadziły działalność gospodarczą mającą na celu osiągnięcie zysków ze sprzedaży towarów.

Jak już to wcześniej wskazano, należy odróżnić stronę podmiotową czynu, czyli świadomość uczestniczenia w transakcjach karuzelowych od strony przedmiotowej – czyli samego przeprowadzenia transakcji karuzelowych. To, że powód nie miał świadomości uczestniczenia w transakcjach karuzelowych nie oznacza, że transakcje te miały rzeczywisty wymiar gospodarczy; powód nie został bowiem uniewinniony od zarzucanych mu czynów dlatego, że transakcje karuzelowe nie miały miejsca, ale dlatego, że nie dało się wykazać, aby po jego stronie istniał co najmniej zamiar ewentualny ułatwiania innej osobie popełnienia przestępstw wiążących się z oszustwem karuzelowym, nie miał także świadomości, że funkcjonuje w strukturze, które celem jest popełnienie przestępstw skarbowych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art.479¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art.479^{14a} k.p.c. oraz art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. mającego polegać na braku pominięcia i braku oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 12 kwietnia 2019 r. o przeprowadzenie dowodu z decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 - 605).

Przepis art.479¹⁴ § 2 k.p.c. w poprzednim brzmieniu stanowił, że w odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie

dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub powstała potrzeba ich powołania. Przepis ten miał odpowiednie zastosowanie do zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty (art.479^{14a} k.p.c.).

Wskazać należy, że już postanowieniem z dnia 21 grudnia 2010 r. (k.375) Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zawiesił niniejsze postępowanie na podstawie art.177 § 1 pkt. 4 k.p.c. Postanowienie to następnie uchylił postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2011 r. (k.405), po czym ponownie zawiesił postępowanie na podstawie postanowienia z dnia 14 listopada 2011 r. (k.423). Wprawdzie rzeczywiście w dacie zawieszenia postępowania z dnia 14 listopada 2011 r. funkcjonowała już w obrocie decyzja Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r., to jednak nie można pominąć tego, że decyzja ta stała się ostateczna i prawomocna dopiero z dniem oddalenia przez WSA w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13 (LEX nr 1437031) skargi pozwanego. Istotne jest także, że relewantność przedmiotowej decyzji została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2015 r. w sprawie V ACa 184/15. W tym kontekście nie sposób uznać, aby powołanie się przez pozwanego na przedmiotową decyzję we wniosku o podjęcie zawieszono postępowania (k.544-552) było spóźnione.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. mającego polegać na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, iż jest związany ustaleniami, ocenami i zapatrywaniami prawnymi wyrażonymi przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie oznaczonej sygnaturą akt V ACa 184/15 to na wstępie należy wskazać, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. „orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby”. Przepis ten statuuje materialną prawomocność orzeczenia sądowego.

Z kolei art. 366 k.p.c. stanowi, że „wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami”. Ta norma określa zakres powagi rzeczy osądzonej.

Prawomocność materialna aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydano orzeczenie. Z powagą rzeczy osądzonej mamy natomiast do czynienia wtedy, gdy przedmiot prawomocnie zakończono procesu oraz przedmiot kolejnego procesu są identyczne, przy jednoczesnej tożsamości stron obu postępowań. (P. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 365, art. 366).

Skoro zatem nie zachodzi tożsamość stron w niniejszej sprawie oraz w sprawach V ACa 184/15 to z całą pewnością nie można mówić o powadze rzeczy osądzonej (res iudicata) w rozumieniu art.366 k.p.c. stanowiącej negatywną przesłankę procesową uniemożliwiającą ponowne dochodzenia roszczenia, co do którego wydano już prawomocne rozstrzygnięcie. Rozstrzygnięcia zatem wymagało, jaki wpływ na niniejszą sprawę miało ustalenie, że umowa zawarta pomiędzy pozwanym a P. W. w dniu 17 października 2007 r. o współpracy transportowo –logistycznej była nieważna.

Wyjaśnienia przy tym wymaga, że wyrażony w art.365 k.p.c. pozytywny aspekt prawomocności materialnej – moc wiążąca – zakłada tożsamość stron przy jednoczesnym braku tożsamości przedmiotu procesu. Uaktualnia się wówczas, gdy zagadnienie rozstrzygnięte prawomocnie w pierwszym procesie stanowi kwestię wstępną (prejudycjalną) w innym postępowaniu, w którym dochodzone jest odmienne żądanie. Oddziaływanie prawomocności sprowadza się w konsekwencji do tego, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Oznacza to niedopuszczalność ponownej analizy prawnej, a także prowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności objętych uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem. Sąd obowiązany jest uwzględnić prawomocne orzeczenie w ramach podstawy orzekania o kolejnym żądaniu, bez dokonywania ponownej oceny rozstrzygniętej nim kwestii (P. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 365, art. 366).

Wykładnia językowa i funkcjonalna art. 365 i 366 k.p.c. prowadzi do wniosku, że prawomocność materialna odnosi się co do zasady do stron postępowania, co ma uzasadnienie w istocie procesu cywilnego, jako postępowania toczącego

się między dwiema stronami. Uzasadnienia tego brakuje w przypadku osób trzecich. Osoby te, skoro nie mają możliwości obrony swych praw, nie powinny być obarczane konsekwencjami wydanego w nim rozstrzygnięcia. (zob. P. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 365, art. 366).

Co do zasady podzielić zatem należało zarzut skarżącego, że z uwagi na brak tożsamości stron niniejszego postępowania oraz stron postępowania w sprawie V ACa 184/15 (a także V ACa 306/18) orzeczenie w sprawie V ACa 184/15 nie posiadało znaczenia prejudycjalnego sensu stricte w przedmiotowej sprawie i sąd powinien dokonać swoich własnych ustaleń i ocen.

Wbrew jednak zarzutom skarżącego, Sąd pierwszej instancji takich własnych ustaleń i ocen w kontekście zawartej pomiędzy stronami umowy dokonał. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 14-15, k.1166v -1167) wynika bowiem, że oceniając przedmiotową umowę przez pryzmat przesłanek z art. 58 k.c. Sąd odwołał się w pierwszej kolejności do uzasadnienia ostatecznej i prawomocnej decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r..

Odwołując się natomiast do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie V ACa 184/15 Sąd Okręgowy wskazał, że „podziela stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wydanego w sprawie V ACa 184/15, w którym Sąd Apelacyjny zaznaczył, że niezależnie od kwestii związania sądu cywilnego ostateczną decyzją administracyjną, sam fakt istnienia takiej decyzji ma doniosłe znaczenie dowodowe w procesie cywilnym”. (strona 16 uzasadnienia, k.1167v). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi więc do wniosku, że odwołanie się do wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie V ACa 184/15 nie tyle dotyczyło uznania, iż jest związany ustaleniami poczynionymi w tamtej sprawie, co odnosiło się do pogłębienia argumentacji odnoszącej się do związania ostateczną decyzją administracyjną. Powołanie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art.365 § 1 k.p.c., jakkolwiek wadliwe w kontekście podstawy prawnej związania ostateczną decyzją administracyjną a także w kontekście związania zagadnieniami, które zostały rozstrzygnięte w sprawie V ACa 184/15, nie zmieniło ostatecznej oceny toku rozumowania Sądu pierwszej instancji jako prawidłowego.

Za częściowo trafny należało uznać zarzut dotyczący braku przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych w piśmie z dnia 25 października 2019 r., w szczególności dotyczących wyroków uniewinniających powoda. Względy prekluzji dowodowej nie mogą bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzić do pominięcia przynajmniej dokumentów urzędowych w postaci przedłożonych przez powoda wyroków Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie III K 57/10 i z dnia III K 230/15, czy Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie II AKa 180/15, co nie miało wpływu na przedłużenie toku postępowania. Dlatego też Sąd Apelacyjny powyższe dowody uwzględnił i poczynił na ich podstawie uzupełniające ustalenia faktyczne.

Co do pozostałych wniosków dowodowych zawartych w tym piśmie (k.648-649), to albo stanowiły one powielenie dowodów, które były już co najmniej pośrednio uwzględnione w sprawie (np. umowa o współpracy handlowej zawartej przez pozwanego ze spółką (...) z dnia 17 października 2007 r., umowa o współpracy transportowo – logistycznej zawartej przez pozwanego z P. W. z dnia 17 października 2007 r., albo dotyczyły okoliczności, które zostały już przesądzone w ostatecznych decyzjach administracyjnych (np. korespondencja mailowa, protokoły z kontroli środka transportu, umowa zlecenia z firmą ochroniarską, korespondencja z firmą spedycyjną, polisa uniwersalna – ubezpieczenie telefonów) albo też nie miały istotnego znaczenia w sprawie (np. zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach, oświadczenie P. S. z dnia 8 kwietnia 2008 r., odpis z KRS spółki (...), zaświadczenia o numerze REGON, potwierdzenie zgłoszenia podatnika, decyzja US w Ż., dokumenty statutowe (...)). Z kolei protokół rozprawy przed Sądem Okręgowym w Krakowie z dnia 15 grudnia 2014 r. w sprawie III K 400/11 (k.923-926), oraz protokół wyjaśnień złożonych przez powoda w postępowaniu przygotowawczym (k.967-978) zostały pominięte z uwagi na uwzględnienie treści wyżej wskazanych wyroków Sądu Okręgowego w Bydgoszczy oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawach karnych.

Na marginesie należy wskazać, że nie był trafny zarzut skarżącego naruszenia art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w kontekście przeprowadzenia z urzędu (k.130 v, k.132) dowodów w postaci protokołu kontroli wraz z załącznikami protokołami przesłuchania świadków (k.133-183) oraz decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (k. 184-205). Kompetencja do przeprowadzenia z urzędu dowodów wynika bowiem wprost ze zdania 2 art. 232 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzenie dowodów z tych dokumentów było uzasadnione w świetle treści zarzutów składanych przez pozwanego.

Przechodząc do powołanych przez skarżącego zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić co do zasady odrębnego zarzutu apelacji, bowiem jest on wynikiem naruszenia przepisów normujących postępowanie dowodowe, zazwyczaj wyrażonej w art.233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów. Innymi słowy, najpierw sąd narusza przepis postępowania a dopiero w jego następstwie czyni wadliwe ustalenia faktyczne. W tym kontekście wszystkie zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych należało powiązać z podniesionymi przez skarżącego zarzutami naruszenia prawa procesowego.

Co do zarzutu błędnego ustalenia, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku sygnatura akt V ACa 184/15 jest prawomocny a decyzje podatkowe znajdujące się w aktach sprawy są ostateczne i prawomocne Sąd Apelacyjny wypowiedział się powyżej już w związku z oceną zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c.

Jeżeli chodzi o zarzut wadliwego ustalenia, że pozwany współpracował z firmami: (...) oraz (...), to takich ustaleń Sąd Okręgowy wprost nie poczynił, stwierdzając jedynie, że „transakcje obejmowały trzy podmioty: (...) - (...) - (...) - (...) lub cztery podmioty w kolejności: (...) - (...) - (...), (...) - (...) lub (...) - (...) - (...) - (...) - (...)” (strona 3 uzasadnienia, k.1161). Podobnie wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy nie ustalił, aby powód znał treść i zasady współpracy pozwanego z takimi firmami, jak (...) oraz (...), czy aby pozwany bezpośrednio współpracował z tymi firmami. Z poczynionych ustaleń, w tym wyżej wskazanych schematów wynika bowiem jednoznacznie, że pozwanego łączyły transakcje z jednej strony ze spółką (...) spółka z o.o. , zaś z drugiej: (...). Okoliczność, czy pozwany ewentualnie współpracował z (...) i (...) oraz czy powód znał treść i zasady współpracy pozwanego z tymi firmami była w istocie prawnie obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosnie do zarzutu wadliwego ustalenia, że umowa współpracy handlowej z dnia 17 października 2007 r. zawarta pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. uznana została za nieważną, to rzeczywiście w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji w swoich rozważaniach (nie będących jednak częścią ustaleń faktycznych, vide: strona 9 uzasadnienia, k.1164) wskazał między innymi, że „porozumienie to (z 11 czerwca 2008 r., k.93- 94), jak wynika z jego treści, stanowiło załącznik do umowy współpracy handlowej z dnia 17 października 2007 r. zawartej pomiędzy pozwanym a (...) spółka z o.o., która to umowa została zakwestionowana przez organ podatkowy i Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 lipca 2015 r. i uznana za nieważną.” Tymczasem w sprawie V ACa 184/15 P. W. dochodził należności z tytułu zawartej przez niego tego samego dnia, to jest 17 października 2007 r. z pozwanym umowy o współpracy transportowo – logistycznej i co do tej umowy Sąd Apelacyjny uznał, iż jest ona nieważna, jako zawarta w celu popełnienia przestępstwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zmienia to jednak ostatecznie prawidłowości konstatacji Sądu pierwszej instancji, że także umowa zawarta w dniu 17 października 2007 r. pomiędzy (...) spółka z o.o. – w imieniu której działał P. W. oraz pozwanym J. N. była nieważna (art.58 § 1 k.c.) a to w świetle wiążących decyzji administracyjnych Dyrektora Urzędu Skarbowego w B. z dnia 1 lutego 2010 r. w przedmiocie określenia wysokości podatku od towaru i usług za miesiące od października 2007 r. do kwietnia 2008 r. (k.184-205) oraz z dnia 6 czerwca 2011 r. określającej wobec pozwanego J. N. wysokość zobowiązania w podatku od towarów i usług za miesiące od maja 2008 r. do grudnia 2008 r.

Przesłanką wydania obu decyzji było bowiem ustalenie, że na podstawie zawartej pomiędzy (...) spółka z o.o. a (...) umowy z dnia 17 października 2007 r. „o współpracy handlowej” nie następowało rzeczywiste nabycie i dostawa towarów, a transakcje zawarte między innymi pomiędzy (...) spółka z o.o., J. N. a (...) stanowiły część łańcucha dostaw

wykorzystywanego w oszustwie podatkowym, natomiast podatek od towarów i usług należny z tytułu zrealizowania tych dostaw faktycznie nie został zapłacony.

(vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. k.203-204, z dnia 6 czerwca 2011 r. k.592).

Powyższych okoliczności nie można pomijać przy ocenie prawnej nie tylko umowy o współpracy transportowo – logistycznej zawartej z pozwanym przez P. W., ale także zawartej z pozwanym tego samego dnia, to jest 17 października 2007 r. przez (...) spółka z o.o. – w imieniu którego działał P. W. - umowy „o współpracy handlowej”. Nie można pomijać przy ocenie ważności obu tych umów tego, że P. W. został uznany za winnego i skazany między innymi za, że w okresie od 29 maja 2007 r. do 8 października 2008 r. w K., T., B., Ż., P. i innych miejscowościach na terytorium Polski, Czech, Słowacji i Austrii, założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu, dokumentom i przestępstw karno – skarbowych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze szkodą dla Skarbu Państwa w zakresie podatku od towarów i usług poprzez organizowanie fikcyjnego obrotu towarami, stwarzając wrażenie jego rzeczywistego przebiegu, to jest przestępstwa z art.258 § 3 k.k.

Co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, że wszystkie transakcje dokonane przez (...) sp. z o.o. i wszystkie transakcje dokonane przez (...) zostały uznane za nieważne, to takiego ustalenia wprost Sąd pierwszej instancji nie poczynił. Ocena, czy transakcje były ważne, czy też nieważne nie jest zresztą elementem stanu faktycznego, ale oceny prawnej dokonanych ustaleń faktycznych. Z tych też względów Sąd Apelacyjny wyeliminował z ustaleń stwierdzenia, że „przebieg transakcji i zawarte transakcje nie miały charakteru rzeczywistego oraz, że przedmiotowe transakcje stanowiły tzw. „transakcje karuzelowe” pozbawione racjonalnego celu ekonomicznego, zaś umowa łącząca powoda z pozwanym nie została zawarta dla celów prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma związku z czynnościami opodatkowanymi”. Jak już to bowiem wcześniej wskazano wnioski te odnoszą się bowiem nie tyle do ustaleń faktycznych, ile do oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w szczególności oceny prawnej transakcji pomiędzy pozwanym spółką (...) spółka z o.o. oraz w konsekwencji - oceny skutków prawnych zwartej pomiędzy stronami w dniu 17 października 2007 r. umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzut błędu w ustaleniach dotyczących tego, że faktury obejmujące poszczególne transakcje, na podstawie których powód wyliczył swoje wynagrodzenie były fikcyjne. Wbrew bowiem zarzutom skarżącego powyższa okoliczność wynika jednoznacznie z treści ostatecznych decyzji administracyjnych Dyrektora Urzędu Skarbowego w B. z dnia 1 lutego 2010 r. w przedmiocie określenia wysokości podatku od towaru i usług za miesiące od października 2007 r. do kwietnia 2008 r. oraz z dnia 6 czerwca 2011 r. określającej wobec pozwanego J. N. wysokość zobowiązania w podatku od towarów i usług za miesiące od maja 2008 r. do grudnia 2008 r., w których uzasadnieniu szczegółowo opisano mechanizm wystawiania faktur przez spółkę (...) spółka z o.o., pozwanego oraz (...) w ramach tzw. „karuzeli podatkowej”, a co do których to decyzji - co jeszcze raz należy podkreślić – Sąd w niniejszej sprawie jest związany ich podstawą faktyczną korelującą z osnową decyzji nakładającej na pozwanego obowiązek zapłaty podatku od towaru i usług.

Pośrednio wynika to także z treści wskazanego powyżej wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie II K 230/15, na podstawie którego P. W. został uznany za winnego i skazany między innymi za założenie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu, dokumentom i przestępstw karno – skarbowych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze szkodą dla Skarbu Państwa w zakresie podatku od towarów i usług poprzez organizowanie fikcyjnego obrotu towarami, stwarzając wrażenie jego rzeczywistego przebiegu, to jest przestępstwa z art.258 § 3 k.k.

Trafnie skarżący natomiast zarzucił wadliwe ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że w Sądzie Okręgowym w Krakowie toczyły się i toczą postępowania karne w sprawie III K 400/11, oraz w sprawie III K 57/10.

Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że aktualnie w Sądzie Okręgowym w Krakowie toczy się sprawa o sygnaturze III K 400/11, a sprawa o sygnaturze III K 57/10 została zakończona przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem uniewinniającym powoda, następnie uchylonym przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie II AKa 180/15 (k.787),

po czym ponownie w dniu 30 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie III K 230/15 (k.802) wydał wyrok, w którym m.in. uniewinnił powoda od stawianych mu zarzutów.

Powyzsza okolicznosc nie miala jednak wplywu na ocene prawidlowosci rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzuty naruszenia przepisów postępowania postawione w związku z uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, że powód nie udowodnił swoje roszczenia (k.1178 – 1179), to jak już wcześniej wskazano, w dużej mierze stanowią one powtórzenie zarzutów naruszenia przepisów postępowania postawionych w kontekście stwierdzonej przez Sąd pierwszej instancji nieważności umowy zawartej pomiędzy stronami (k.1176 – 1177) i zarzuty te zostały już powyżej omówione.

Dotyczy to zarzutów naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. w błędnym uznaniu, iż okoliczności faktyczne (ustalenia faktyczne) będące podstawą wymiarowych decyzji podatkowych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B., korzystają z domniemania prawdziwości (zgodności z prawdą); art. 233 § 1 k.p.c., który miał polegać na wadliwej ocenie materiału dowodowego, w postaci decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) i decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 -605) oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (karty 133-172).

Co do pozostałych zarzutów, to Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art.479¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art.479^{14a} k.p.c. oraz art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. mającego polegać na braku pominięcia spóźnionych twierdzeń pozwanego dotyczących sposobu wyliczenia i wysokości wynagrodzenia powoda, podczas gdy w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany jedynie zarzucał przedwczesność powództwa.

Rzeczywiście, pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wniesionych w dniu 17 sierpnia 2009 r. (k.30-34) powołał się na „brak wymagalności roszczenia” powoda. Argumentował jednak dalej, że spółka (...) nie rozliczyła się z nim z wszystkich faktur wystawionych w roku 2007, co było warunkiem wymagalności roszczenia. Pozwany podkreślał, że nie osiągnął żadnych zysków z działalności handlowej prowadzonej z firmami (...) spółka z o.o. i (...), ponosząc straty w kwocie około 4.000.000 zł. (k.33-34). W rezultacie należało uznać, że już w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany kwestionował samą zasadę naliczenia przez powoda wynagrodzenia, co obejmuje także w sposób oczywisty sposób wyliczenia i wysokość wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu skarżącego naruszenia art.233 § 1 k.p.c., który miał polegać na błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie zeznań pozwanego w zakresie okoliczności. w jakich doszło do przyjęcia i podpisania przez niego spornej faktury, co miało doprowadzić do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż pozwany podpisując fakturę nie potwierdził i nie akceptował zawartej w niej treści.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury przewidziane w art. 233 §1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być wprawdzie przedmiotem kontroli odwoławczej, jednak powołanie się na naruszenie cytowanego przepisu nie może polegać jedynie na przedstawieniu odmiennego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w powołanym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a w konsekwencji naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wnioskowania z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357, także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, LEX nr 56906, z dnia 27 września 2002r. IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

W tym kontekście zarzut wadliwej oceny zeznań pozwanego był chybiony. W szczególności za logiczne należało uznać zeznania pozwanego (k.1105 -1106, 01:19:23- 01:27:35), że w „momencie, gdy powód dawał mi fakturę domniemywaliśmy, że osiągnę zysk ze współpracy z firmą (...). W momencie, gdy dostałem fakturę powoda nie wiedziałem, czy ze współpracy z firmą (...) osiągnę zysk, czy nie. Dlatego wcześniej nie kwestionowałem faktury powoda. Dopiero jak urzędy skarbowe zakwestionowały mi wszystkie faktury” ; dalej pozwany konsekwentnie zeznał (k.1105 -1106, 01:23:50 – 01:27:35) „w momencie, gdy powód wręczył mi fakturę ja nie miałem zysku po sprzedaży towarów firmie (...), gdyż Urząd Skarbowy nie zwrócił mi VAT. Wcześniej pozwany zeznał: „powód mówił, że wystawia na razie fakturę, ale nie żądał ode mnie płatności, powiedział, żebym na razie zapłacił mu chociaż VAT, czyli około 32.000” (k.1105-1105v, 01:09:44- 01:13:15); „ja bez wahania, jeżeli powiedział, że potrzebuje na VAT, to tę część zapłaciłem” (k.1105 v- 1106, 01:13:25 – 01:16:40).

Z poczynionych przy tym przez Sąd pierwszej instancji prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, że powód obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r. na kwotę 208.199,49 zł, pozwany fakturę podpisał i na poczet należności, na którą faktura opiewała zapłacił w dniu 19 sierpnia 2008 r. kwotę 32.000 zł. To są fakty, które w ocenie Sądu Apelacyjnego mają istotne znaczenie w niniejszej sprawie i które wymagały oceny materialnoprawnej w kontekście podstawy faktycznej i prawnej roszczenia powoda. Sąd Okręgowy swoje rozważania odnoszące się do zeznań pozwanego dotyczących okoliczności wystawienia faktury, jej podpisania oraz zapłaty kwoty 32.000 zł poczynił w kontekście oceny materialnoprawnej skutków podpisania przez pozwanego faktury, w szczególności, czy – zgodnie z twierdzeniami pozwu – stanowi to wystarczającą podstawę faktyczną do uwzględnienia żądania pozwu. To zagadnienie winno być rozpatrywane na płaszczyźnie materialnoprawnych zarzutów apelacji, do których Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia.

Co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dokumentu w postaci protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej (k. 133 -172) i niezasadnego uznania jego treści za wiarygodną, co miało doprowadzić do błędnego ustalenia iż spółka (...) nie rozliczyła z pozwanym wszystkich faktur VAT wystawionych w 2007 r. i kolejnych, których dotyczy wystawiona przez powoda faktura VAT, to także ten zarzut nie był w ocenie Sądu Apelacyjnego trafny o tyle, że przedmiotowy protokół kontroli podpisany w dniu 28 września 2009 r. (k.172 v) stał się następnie podstawą do wydania przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. decyzji administracyjnej z dnia 1 lutego 2010 r. (k.184-205) określającej wysokość zobowiązania pozwanego z tytułu podatku od towarów i usług (VAT) za okres od października 2007 r. do kwietnia 2008 r., zaś decyzja ta jest ostateczna i prawomocna a zatem wiążąca sąd w niniejszej sprawie, co już wcześniej wyjaśniono. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania wiarygodności przedmiotowego protokołu kontroli w zakresie, w jakim stał się on podstawą do naliczenia wobec pozwanego podatku VAT za okres od października 2007 r. do kwietnia 2008 r.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art.479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. mający polegać na uznaniu, że zgłoszone przez powoda w piśmie z dnia 1 października 2009 r. wnioski dowodowe były spóźnione i podlegały pominięciu jako zbędne dla niniejszego postępowania z uwagi na brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Skarżący w piśmie z dnia 1 października 2009 r. (k.105), na okoliczność warunków i przebiegu współpracy pozwanego ze Spółką (...) oraz ze spółką (...) spółka z o.o., w tym także na okoliczność rozliczeń dokonanych pomiędzy tymi podmiotami oraz osiągniętego przez pozwanego zysku wniósł o:

- o zwrócenie się do banku (...) S.A. w W. o przedstawienie historii wpłat dokonanych przez pozwanego na rzecz spółki (...) spółka z o.o.,
- o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia umowy zawartej pomiędzy nim a P. W. z dnia 17 października 2007 r. o współpracy transportowo – logistycznej,
- o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia znajdujących się w jego posiadaniu faktur VAT wystawionych przez spółkę (...) spółka z o.o. w związku z przeprowadzonymi z pozwanym transakcjami handlowymi w latach 2007 – 2008,

- o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia znajdujących się w jego posiadaniu pozostałych faktur VAT wystawionych przez niego dla spółki (...) w związku z przeprowadzonymi z tą spółką transakcjami handlowymi w latach 2007 i 2008,

- o przesłuchanie powoda.

Dowody z umów pozwanego ze spółką (...) spółka z o.o. oraz P. W. zostały w niniejszej sprawie przeprowadzone (k.1014-1017) i stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie (strona 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.1161); podobnie został przeprowadzony dowód z zeznań powoda. Z kolei dane dotyczące ilości i wartości transakcji potwierdzonych fakturami wystawionymi przez spółkę (...) spółka z o.o. na rzecz pozwanego w latach 2007 – 2008 oraz dane dotyczące ilości i wartości transakcji potwierdzonych fakturami wystawionymi przez pozwanego dla spółki (...) w związku z przeprowadzonymi z tą spółką transakcjami handlowymi w latach 2007 i 2008 wynikają wprost z w ostatecznych decyzji administracyjnych Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia z dnia 1 lutego 2010 r. (karty 184-205) i decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. (karty 553 -605) a także z opinii biegłego sądowego sporządzonej dla potrzeb sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie w zakresie, w jakim odnosi się ona do sprawozdania księgowego z ilości i wartości transakcji pomiędzy pozwanym a spółką (...) spółka z o.o. oraz (...) w H..

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie podzielił także podnoszonych przez skarżącego zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych (k.1178v-1179), które były w istocie tożsame z zarzutami takich samych błędów postawionymi w związku z kwestionowaniem uznania umowy zawartej przez strony za nieważną. Zarzuty te zostały omówione powyżej, a zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego zbędne jest ich ponowne omawianie. Jedynym odrębnym zarzutem było zakwestionowanie ustalenia, że pozwany podpisał przedmiotową fakturę wystawioną 1 lipca 2008 r. jeszcze przed wszczęciem postępowania kontrolnego przez organy podatkowe w sytuacji, gdy kontrola została wszczęta w styczniu 2008 r.

Zarzut ten należało uznać za chybiony, gdyż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazał, że kontrola Urzędu Skarbowego rozpoczęła się po 1 stycznia 2008 r. (strona 3 uzasadnienia, k.1161), zaś faktura została wystawiona 1 lipca 2008 r.; wskazaną w treści uzasadnienia datą 1 lipca 2007 r. należy traktować w kategoriach oczywistej omyłki, tym bardziej, że Sąd wskazał numer faktury (...) a datę zapłaty kwoty 32.000 zł na 19 sierpnia 2008 r. (strona 4 uzasadnienia, k.1161v).

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący upatrywał naruszenia art.58 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP w jego błędnym zastosowaniu poprzez uznanie umowy zawartej z pozwanym za nieważną, w szczególności w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie wynika, iż strony swoim zamiarem obejmowały dokonanie czynności sprzecznej z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Skarżący odwoływał się do ustaleń i ocen prawnych wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który dwukrotnie uniewinnił go od postawionych zarzutów.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Dla uznania nieważności czynności prawnej wystarczające jest, by zachodził przynajmniej jeden z niżej wskazanych wypadków, a zatem czynność prawna jest nieważna, gdy:

- nie respektuje ustawowych zakazów
- nie respektuje nakazów przewidzianych ustawą
- jej cel jest sprzeczny z ustawą,

- jej treść sprzeciwia się naturze stosunku prawnego (zob. A. Janas [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 58.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że powód został uniewinniony od postawionych mu zarzutów nie stała na przeszkodzie uznaniu przedmiotowej umowy z 17 października 2007 r. zawartej przez powoda z pozwanym za nieważną, jako sprzeczną z prawem jako sprzeciwiającej się naturze stosunku prawnego (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.).

Jak już to bowiem wcześniej wskazano, należy odróżnić stronę podmiotową czynu, czyli świadomość uczestniczenia w transakcjach karuzelowych od strony przedmiotowej – czyli samego przeprowadzenia transakcji karuzelowych. To, że powód nie miał świadomości uczestniczenia w transakcjach karuzelowych nie oznacza, że transakcje, od których powód naliczał prowizję miały rzeczywisty wymiar gospodarczy; powód nie został bowiem uniewinniony od zarzucanych mu czynów dlatego, że transakcje karuzelowe nie miały miejsca, ale dlatego, że nie dało się wykazać, aby po jego stronie istniał co najmniej zamiar ewentualny ułatwienia innej osobie popełnienia przestępstw wiążących się z oszustwem karuzelowym, nie miał także świadomości, że funkcjonuje w strukturze, które celem jest popełnienie przestępstw skarbowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawartą pomiędzy stronami w dniu 17 października 2007 r. umowę należało zakwalifikować jako umowę pośrednictwa, do której należy stosować per analogiam przepisy umowy agencyjnej (art. 758 k.c. i nast.). Zgodnie z art. 761⁴ k.c. zd.1 „agent nie może żądać prowizji, gdy oczywiste jest, że umowa z klientem nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli zaś prowizja została już agentowi wypłacona, podlega ona zwrotowi.” Wykładnia językowa i funkcjonalna tego przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że agent nie nabywa prawa do prowizji od umowy bezwzględnie nieważnej. Uznać przy tym należy, że nieważność bezwzględna umowy zawartej z klientem jest wystarczająca dla wyłączenia roszczenia o zapłatę prowizji, niezależnie od tego, jaka jest przyczyna tej nieważności. Ocena bowiem, czy dający zlecenie ponosi odpowiedzialność za powstanie okoliczności skutkujących tym, że umowa z klientem nie zostanie wykonana dotyczy bowiem wyłącznie niewykonania umów, które nie są dotknięte sankcją nieważności (zob. także E. Rott - Pietrzyk (w:) System Prawa Prywatnego. T. 7. (red. J. Rajski), Warszawa 2018, s.590-591). Odmienna wykładnia nie miałaby uzasadnienia funkcjonalnego i aksjologicznego. Trudno bowiem przyjąć, aby agent nabywał prowizję od umów nieważnych, np. zawartych w celach przestępczych (art. 58 § 1 k.c.). Umowy dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej uzyskują taki przymiot *ex tunc*, a więc traktuje się je tak, jakby ich nie było. Nie można zatem żądać prowizji od umowy, która *de iure* nie została zawarta, nawet jeżeli agent - pośrednik nie przyczynił się do nieważności umowy.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy okoliczność, że transakcje wymienione przez powoda w załączniku do pozwu (od numer 1 do numeru 47, k.13-19), na podstawie których (...) spółka z o.o. miała sprzedawać (...) telefony komórkowe i i., zaś pozwany miał je dalej odsprzedawać (...) stanowiły część łańcucha dostaw wykorzystywanego w celu uzyskania nienależnego zwrotu podatku od towaru i usług (VAT) została w ocenie Sądu Apelacyjnego przesądzona w ostatecznych i prawomocnych decyzjach Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 1 lutego 2010 r. (k.184-205) oraz z dnia 6 czerwca 2011 r. (k.553-605), od których skargi pozwanego zostały oddalone wyrokami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 20 czerwca 2011 r., (sygn. akt I SA/Bd 825/10) oraz z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie I SA/Bd 786/13 (LEX nr 1437031).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w sprawie V ACa 184/15 co do nieważności umowy zawartej pomiędzy pozwanym a P. W. w dniu 17 października 2007 r. o współpracy transportowo – logistycznej (k.1016 – 1017) a w konsekwencji także powiązanej z tą umową - zawartej także w dniu 17 października 2007 r. - umowy o współpracy handlowej pomiędzy pozwanym a (...) spółka z o.o. w Ż. (k.1014-1015), gdyż dotyczyły one transakcji nie zawieranych w realnych celach gospodarczych, ale w celu uzyskania nienależnego zwrotu podatku od towarów i usług (VAT) a zatem były sprzeczne z powołanymi w decyzjach Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług t. jedn. Dz.U

z 2020 r. poz.106). Podkreślenia przy tym wymaga, że jakkolwiek sprawa V ACa 184/15 (a także V ACa V 306/18) nie toczyły się z udziałem powoda, to jednak ich rozstrzygnięcie – wbrew zarzutom apelacji – nie może pozostać obojętne dla oceny prawnej umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym.

Bezspornym przy tym było, że umowa pomiędzy powodem a pozwanym o współpracy z zakresie pośrednictwa i obsługi transakcji handlowych (k.10-11) była w oczywisty sposób powiązana z wyżej wskazanymi umowami zawartymi pomiędzy pozwanym a P. W. oraz pozwanym oraz spółką (...) spółka z o.o., gdyż istnieje korelacja czasowa pomiędzy tymi umowami a ponadto prowizje na rzecz powoda miał być obliczane od zysku osiągniętego ze sprzedaży na rzecz (...) oraz z tytułu faktur wystawionych przez (...) spółka z o.o. Na okoliczność tę słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy.

Skoro zatem transakcje pomiędzy (...) spółka z o.o. i pozwanym a także pozwanym i (...) nie miały rzeczywistego celu gospodarczego, to należało uznać je za nieważne, jako sprzeczne z ustawą ale także z naturą stosunku prawnego (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art.58 §1 k.c.). Nieważne w konsekwencji były nie tylko umowy pomiędzy pozwanym a P. W. o współpracy transportowo – logistycznej (k.1016 – 1017) oraz pomiędzy pozwanym a (...) spółka z o.o. w Ż. (k.1014-1015) o współpracy handlowej pomiędzy pozwanym, ale także umowa pomiędzy powodem a pozwanym o współpracy z zakresie pośrednictwa i obsługi transakcji handlowych (k.10-11), gdyż dotyczyła ona pośrednictwa i obsługi nieważnych transakcji, a więc także była sprzeczna z ustawą oraz z naturą stosunku prawnego (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art.58 §1 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zmienia tego podnoszona przez skarżącego okoliczność uniewinnienia go od popełnienia zarzucanych mu czynów, między innymi udziału w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu wyłudzenie nienależnego podatku VAT. Jeszcze raz należy podkreślić, że uniewinnienie nie nastąpiło z uwagi na to, że przedmiotowe transakcje miały rzeczywisty charakter, ale z uwagi na brak wykazania u powoda strony podmiotowej czynu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet przyjmując po stronie powoda brak świadomości uczestnictwa w tzw. „karuzeli podatkowej” nie konwaliduje to okoliczności, że tak należało oceniać transakcje pomiędzy (...) spółka z o.o. a pozwanym oraz pomiędzy pozwanym a (...), co nie tylko wynika z wyżej wskazanych decyzji Dyrektora Urzędu Skarbowego w B. ale także pośrednio wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy skazującego P. W. m. in. za przestępstwo z art.258 § 3 k.k.

Innymi słowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego świadomość powoda, że mające mu przysługiwać wynagrodzenie prowizyjne będzie dotyczyć realnych transakcji była prawnie obojętne, skoro w rzeczywistości wynagrodzenie to miało przysługiwać za dokonanie czynności nie mających realnego uzasadnienia gospodarczo – ekonomicznego.

W rezultacie wyżej wskazane zarzuty naruszenia prawa materialnego należało uznać za chybione.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutów naruszenia art. 56 k.c. art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 65¹ k.c., które miały polegać na przyjęciu, iż pozwany nie uznał skutecznie długu wobec powoda wynikającego z wystawionej przez powoda faktury VAT nr (...), a także naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż to powód powinien udowodnić zasadność i wysokość swojego roszczenia, podczas gdy procesowym skutkiem uznania długu jest to, że wierzyciel przedstawiając w procesie dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, jej wymagalności czy wysokości. Z tym wiązał się także zarzut naruszenia art. 56 k.c., art. 60 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że treść spornej faktury podpisanej przez obie strony odpowiada ostatecznej treści zawartej przez strony umowy,

W ocenie Sądu Apelacyjnego podpisanie przedmiotowej faktury i częściowa jej zapłata nie oznaczała w okolicznościach niniejszej sprawy wywołującego skutki prawne uznania całego długu. Faktura VAT nie może być bowiem uznana za kreującą abstrakcyjną wierzytelność, niezależnie od causae przysporzenia. Innymi słowy, wystawienie i podpisanie faktury nie oznacza, że odpada konieczność badania podstawy faktycznej wystawienia faktury, w szczególności, czy dokumentuje ona ważną czynność prawną kreującą roszczenia objęte wystawioną fakturą. Sąd Apelacyjny podziela przy tym i przyjmuje za własne rozważania Sądu pierwszej instancji odwołującego się do zeznań pozwanego, w których wyjaśnił okoliczności podpisania faktury oraz zapłaty na rzecz powoda kwoty 32.000 zł. W rezultacie, skoro transakcje,

od których powód naliczał prowizje były nieważne okoliczność, że pozwany podpisał fakturę i zapłacił część należności z niej wynikającej nie konwaliduje tego, że brak było podstaw do naliczania prowizji od nieważnych transakcji.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podziela także i przyjmuje za własne rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie do tego, że powód nie udowodnił, aby zaktualizowały się po jego stronie przesłanki do powstania roszczenia w postaci osiągnięcia przez pozwanego zysku z transakcji ze spółką (...).

Z poczynionych ustaleń wynika, że (...) spółka z o.o. w Ż. w okresie w okresie od 22 października 2007 r. do 9 lipca 2008 r. wystawiła 54 faktury mające potwierdzać sprzedaż do pozwanego towaru w postaci telefonów komórkowych i i., na łączną kwotę 59.346.664,41 zł brutto, w tym podatek VAT 10.701.857,51 zł (vide: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 40-41 opinii, k.1393-1394).

Z kolei w okresie od 22 października 2007 r. do 19 listopada 2007 r. pozwany wystawił 43 faktury potwierdzające transakcje sprzedaży telefonów komórkowych do firmy (...) z siedzibą w Niemczech na łączną kwotę 12.685,652,06 euro, stanowiącą 45.354.039,04 zł netto (vide: opinia biegłego sądowego L. B. wydana do sprawy III K 400/11 Sądu Okręgowego w Krakowie, strona 41-42 opinii, k.1394-1395).

Do 9 lipca 2008 r. wartość sprzedanych przez pozwanego telefonów komórkowych i i. do spółki (...) w H. wynosiła 15.375.921,06 EURO (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.557-561).

W okresie od 29 października 2007 r. do 19 maja 2008 r. spółka (...) w H. dokonała na rzecz pozwanego zapłaty za faktury wystawione przez pozwanego na wartość 3.115.665,70 EURO. Łączna wartość niezapłaconych przez (...) w H. faktur na rzecz powoda wynosiła 12.260.255,36 EURO (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.557-561). Z kolei pozwany nie uiścił na rzecz spółki (...) spółka z o.o. żadnej kwoty z wystawionych faktur opiewających łącznie na kwotę 6.068.432,77 zł netto, podatek VAT 1.335.055,22 zł, brutto 7.403.487,99 zł dokumentujących transakcje w okresie od 6 maja 2008 r do 7 lipca 2008 r. Na koniec lipca 2008 r, zadłużenie pozwanego wobec spółki (...) z tytułu niezapłaconych faktur wynosiło 48.219.870,75 zł. (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.561).

Skoro zatem wartość sprzedanych przez pozwanego telefonów komórkowych i i. do spółki (...) w H. do dnia 9 lipca 2008 r. wynosiła 15.375.921,06 EURO (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.557-561), zaś łączna wartość niezapłaconych przez (...) w H. faktur na rzecz powoda wynosiła 12.260.255,36 EURO (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.557-561) to nie sposób uznać, aby pozwany uzyskał jakiegokolwiek realne zyski, nawet zakładając, iż przedmiotowe transakcje miały rzeczywisty cel gospodarczy, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Trudno mówić także o jakichkolwiek zyskach, jeżeli na koniec lipca 2008 r, zadłużenie pozwanego wobec spółki (...) z tytułu niezapłaconych faktur wynosiło 48.219.870,75 zł. (vide: uzasadnienie decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B. z dnia 6 czerwca 2011 r. k.561).

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutów naruszenia art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu mającego polegać na błędnym uznaniu, iż w niniejszej sprawie uzasadnionym było przyznanie pełnomocnikowi pozwanego podwójnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w szczególności ze względu na stopień skomplikowania niniejszej sprawy, jej wielowątkowość a także wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadnione było przyznanie wynagrodzenia w wysokości podwójnej stawki minimalnej (§ 6 pkt 6 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art.385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności z wynik procesu. Skoro apelacja została oddalona, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Ich wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Wysokość tych kosztów wynosiła, przy podanej wartości przedmiotu zaskarżenia, 4.050 zł.

Artur Lesiak Leszek Jantowski Mariusz Wicki

Na oryginale właściwe podpisy.